

*Stowarzyszenie Cudownego Medalika  
(Apostolat Maryjny w Polsce)*

# *Biuletyn nr 63*

1-2021



*Maryja uczy miłości do Eucharystii!*



## Jubileusz 25-lecia Apostolatu Maryjnego w Lisowicach



# SŁOWO DYREKTORA KRAJOWEGO

## *Drodzy Czcciele Niepokalanej Objawiającej Cudowny Medalik*

„Trzeciego dnia odbywało się wesele w Kanie Galilejskiej i była tam Matka Jezusa. Zaproszono na to wesele także Jezusa i Jego uczniów” (J 2, 1-2). Święty Jan nie precyzuje, dlaczego tam Maryja była – tak jakby Jej obecność w Kanie była czymś oczywistym. Rozważając to wydarzenie, można odnieść wrażenie, że Jezusa i Jego uczniów zaproszono ze względu na Nią – Matka Jezusa była w Kanie.

Od tej chwili Ona będzie obecna w dziejach Kościoła, prosząc o jedno: „Zróbcie wszystko, cokolwiek wam powie” (J 2, 5b). Wypowiadając te słowa, prowadzi wszystkie pokolenia do Jezusa, który będzie objawiał swoją boską moc, będzie nauczał i dokonywał nadzwyczajnych znaków. „Ja jestem z wami po wszystkie dni aż do skończenia świata” (Mt 28, 20b). Ta zapowiedź została w przepiękny sposób zrealizowana w wielkim znaku Wieczernika – **Eucharystii**. Popatrzmy na trzy wymiary Eucharystii: ofiarę, komunię i obecność.

Pierwszy wymiar Eucharystii to Ofiara – Jezusa męki, krzyża, śmierci, ale tak naprawdę ofiara już od Betlejem i całego życia. To wielka tajemnica wiary. Drugi wymiar Eucharystii to Komunia – komunია oznacza jedność. Przez Chrystusa obecnego na ołtarzu my łączymy się z Bogiem Ojcem, z Trójcą Świętą, a ludzie złączeni z Panem Bogiem są sobie bliżsi. Chrześcijanin, który dobrze uczestniczy w Eucharystii jest apo-



stołem jedności, jest budowniczym mostów – między ludźmi, ale także między człowiekiem i Bogiem. Jeżeli każdy z nas nie buduje jedności w domu, rodzinie, w miejscu pracy, to znaczy, że jeszcze nie do końca rozumie Mszę św. Trzeci wymiar Eucharystii to obecność – Chrystus jest obecny w różny sposób w Kościele, ale jest szczególnie obecny w Najświętszym Sakramencie. Naszą odpowiedzią na to, że Eucharystia jest Sakramentem – Obecnością jest każde nawiedzenie świątyni, każda chwila adoracji, ciszy przed Panem Bogiem.

**„Maryja uczy miłości do Eucharystii”** – to słowa formacyjne w obecnym 2021 roku. Jakże one są nam potrzebne. Bowiem w imię postępu i tolerancji pragnie się usunąć Jezusa i Eucharystię z przestrzeni publicznej i zepchnąć do sfery wstydliwie skrywanej prywatności.

Ojciec Święty Jan Paweł II w adhortacji apostołskiej *Ecclesia in Europa* z 2003 roku pisał: „Zapomnienie o Bogu doprowadziło do porzucenia człowieka i dlatego nie należy się dziwić, jeśli w tym kontekście otworzyła się rozległa przestrzeń dla swobodnego rozwoju nihilizmu na polu filozofii, relatywizmu na polu teorii poznania i moralności, pragmatyzmu i nawet cynicznego hedonizmu w strukturze życia codziennego. Europejska kultura sprawia wrażenie milczącej apostazji człowieka sytego, który żyje tak, jakby Bóg nie istniał” (*EiE*, 9).

Rozważając to wszystko, kierujemy nasze spojrzenie ku Matce Bożej. Są to spojrzenia pełne miłości i wdzięczności. Nasze serca przenika poczucie pokoju i bezpieczeństwa, gdy Matka jest tak blisko każdej i każdego z nas.

Nasze skierowane ku Maryi spojrzenia winny być pełne nadziei. Przynosi nam swego Bożego Syna, Jezusa, zapowiadając swą obecnością wielkie dzieła, które On, Zbawiciel świata, dokona pośród nas. Trwając w cichej adoracji na kolanach przed Jezusem, zechcimy – właśnie Jego jako Pana

z całą mocą naszej wiary wyznawać i głosić światu. Nie chcemy porzucać zagubionego człowieka, ale bronić jego osobowej godności, zwłaszcza jego życia – i to od pierwszych chwil jego istnienia, aż po naturalną śmierć.

Módlmy się także za Polskę, której Ona, Maryja jest od wieków naszą Królową. Nie pozwólmy wyrwać z siebie naszej narodowej pamięci. Z cierpliwą wytrwałą modlitwą: „O Maryjo bez grzechu poczęta, módl się za nami, którzy się do Ciebie uciekamy!”, będziemy bronić naszej duchowej tożsamości. „Póki my żyjemy”, nie będziemy się godzić na takie regulacje prawne, które będą zagrażać duchowej suwerenności naszej Ojczyzny.

Chcemy żyć na co dzień chrześcijańską wiarą, nadzieją i miłością, czerpiąc odwagę z Eucharystii. To nasze największe pragnienie będące naszym osobistym wkładem w dzieło budowania cywilizacji miłości na polskiej ziemi. Powierzmy je Maryi, wołając do Niej słowami religijnej piosenki: „Daj mi Jezusa, o Matko moja, na krótki życia ziemskiego dzień, bo bardzo słaba jest dusza moja i łaknie siły, co sptywa zeń. O, daj mi daj, Jezusa daj!”. Jeszcze kilka spraw.

1. Niech 2021 – będzie czasem WDZIĘCZNOŚCI – wyrażonej częstym Aktem Zawierzenia Stowarzyszenia Matce Bożej, znajdującym się w naszym kalendarzu.

2. Pragnę serdecznie podziękować Wam Drodzy Apostołowie za pamięć i piękne życzenia z okazji Świąt Bożego Narodzenia. Bóg zapłać.

3. Obecnie jedyną możliwością kontaktu ze mną jest tel. komórkowy: 601 472 764 oraz mój e-mail: [vivaldi7@onet.eu](mailto:vivaldi7@onet.eu)

4. W każdą środę o godz. 17.30 w kaplicy na Radnej jest odprawiana nowenna. Możecie przestać swoje prośby i podziękowania, na mój e-mail. Niech nie zabraknie w tym czasie Waszej duchowej łączności z naszą kaplicą.

5. Zapewniam o mojej modlitwie za Was, serdecznie dziękując za modlitwę i wszelką życzliwość. Bóg zapłać.

6. Radując się już teraz nadejściem dnia Zmartwychwstania Pana naszego Jezusa Chrystusa, pragnę z głębokości mojego serca życzyć Wszystkim, pełnych wiary, nadziei i miłości Święt Wielkanocnych. Niech będzie to czas otuchy i odradzania się w mocy Chrystusa Zmartwychwstałego. Niech światło Jego słowa prowadzi nas przez życie do wieczności. Wesołego Alleluja! *Wszystko z Niepokalaną!*

**Dyrektor Krajowy Stowarzyszenia Cudownego Medalika  
ks. Jerzy Basaj CM**



## FORMACJA



***„Postaraj się, aby wybito medalik według tego wzoru!”***

### **CUDOWNY MEDALIK – DAR NIEPOKALANEJ**

**190. rocznica objawień Matki Bożej  
przy rue du Bac w Paryżu**

***Ks. Andrzej Kakareko***

Wiele osób ma ten medalik, być może podarowany z okazji chrztu, Pierwszej Komunii św., ślubu albo przez nieznanego na ulicy. Nosimy go nie zawsze świadomi jego pochodzenia i przestania. W Polsce do grona jego gorących propagatorów należał św. Maksymilian Maria Kolbe. Jednak początki medalika sięgają XIX-wiecznej Francji i związane są z osobą skromnej nowicjuszki ze Zgromadzenia Sióstr Miłosierdzia św. Wincen-

tęgo a Paulo (w Polsce znane jako szarytki), św. Katarzyną Labouré. To właśnie jej w 1830 r. Matka Boża zleciła wybite medaliki, dając obietnicę, że „wszystkie osoby, które go nosić będą na szyi, otrzymają wielkie łaski”. Nie sposób zliczyć, ile ich wybito. Na całym świecie na pewno miliardy. I morza łask, które wylało się na ludzi dzięki niemu, też nie da się zmierzyć. Dlatego nazwano go Cudownym Medalikiem. W tym roku mija 190 lat od objawienia tego wyjątkowego sakramentalium подарowanego ludziom przez Matkę Bożą.

**Święta milcząca.** Katarzyna Labouré urodziła się 2 maja 1806 r. w Fain-lès-Moutiers w Burgundii (Francja), jako ósme z siedemnaściorga dzieci Piotra i Magdaleny Labouré, z których siedmioro zmarło w dzieciństwie. W dziewiątym roku życia dotyka ją śmierć matki. Wtedy powierza się całkowicie Maryi. Trzy lata później najstarsza siostra Maria Ludwika wstępuje do Sióstr Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo, więc Katarzyna przejmie obowiązki gospodyni i opiekuje się rodzeństwem. Doskonale radzi sobie z obowiązkami. Nikt nie wie, że siły czerpie z modlitwy. Ma dziwny sen. Jest w swoim parafialnym kościele i widzi starszego kapłana odprawiającego Mszę św., który patrząc w jej stronę gestem ręki przywoływał ją do siebie, ale ona przestraszona ucieka. Jego spojrzenia nie zapomni do końca życia. Śni dalej. Widzi siebie u chorej i po raz drugi pojawia się ów ksiądz, który jej mówi: „Teraz uciekasz przede mną, ale kiedyś będziesz szczęśliwa z tego powodu, żeś do mnie przyszła. Bóg ma wobec ciebie szczególny zamiar”. Po jakimś czasie w towarzystwie bratowej odwiedza dom Sióstr Miłosierdzia w Châtillon. W rozmównicy dostrzega portret księdza, którego widziała we śnie. Ustyszała, że to św. Wincenty a Paulo, założyciel Zgromadzenia. Już zna swoje powołanie. Musi jednak trochę poczekać. Dopiero w styczniu 1830 r. rozpoczyna postulat, zaś w kwietniu seminarium (no-

wicjat) w Domu Macierzystym Sióstr Miłosierdzia w Paryżu. Tu doświadcza kilku objawień: serca św. Wincentego a Paulo, Panna Jezusa i trzech wizji Matki Bożej.

Jest i pozostaje cicha i pokorna. W lutym 1831 r. rozpoczyna posługę na przedmieściach Paryża, gdzie spędzi całe swoje życie. Przez piętnaście lat pracuje w hospicjum dla starców. Z podziwu godną cierpliwością zajmuje się nieuleczalnie chorymi biedakami, często zaniedbanymi religijnie. Dzięki jej poświęceniu żaden podopieczny nie umarł niepojednany z Bogiem. Zawsze pozostaje w cieniu. Nie chciała, by wiadano, że dostąpiła łaski spotkań z Matką Bożą. Milczenie było znamienym rysem jej duchowości. Poza spowiednikiem ks. Janem Marią Aladelem o objawieniach Matki Bożej wiedzieli jeszcze ks. Karol J. Chevalier i s. Joanna Dufès, którym Katarzyna zwierzyła się w ostatnim roku życia.

Katarzyna Labouré zmarła 31 grudnia 1876 r., 28 maja 1933 r. Pius XI zaliczył ją do grona błogostawionych, a Pius XII dokonał jej kanonizacji 27 lipca 1947 r. W przemówieniu podczas kanonizacji nazwał ją „świętą milczącą”. Papież podkreślił, iż została ona świętą nie z powodu objawień, lecz dlatego, że przez całe życie służyła Chrystusowi w ubogich, w milczeniu i z wielką pokorą spełniając wolę Bożą, we współpracy z Bożą łaską. Jej liturgiczne wspomnienie obchodzi się 28 listopada, następnego dnia po święcie Niepokalanej Cudownego Medalika.

**Objawienia w klasztornej kaplicy.** Jako miejsca swoich objawień Matka Boża umiłowiała miejsca ciche i ustronne. Katarzynie Labouré objawiła się w sercu Paryża w kaplicy Zgromadzenia Sióstr Miłosierdzia przy rue du Bac. Młoda nowicjuszka modli się gorąco do Najświętszej Panny i prosi, by mogła ją zobaczyć. Wierzy, że św. Wincenty wstawi się za nią. Jej prośba zostaje wysłuchana. W kaplicy klasztornej trzykrotnie ma widzenie Maryi Niepokalanej – 18/19 lipca, 27 listopada i w grudniu 1830 r.



Pierwsza wizja ma miejsce przed północą 18 lipca 1830 r. i trwa ok. dwóch godzin. Jest to spotkanie pełne serdeczności i intymności. Maryja dozwala Katarzynie złożyć dłonie na swoich kolanach. Zapowiada powierzenie jej pewnej misji.

Najważniejsze było drugie objawienie z 27 listopada 1830 r., które dotyczyło zapowiedzianego w pierwszej wizji zadania – wybicia i rozpowszechnienia medalika. Jego wzór Katarzyna zobaczyła podczas wieczornej medytacji. Modląc się w kaplicy Katarzyna ujrzała Niepokalaną stojącą na białej półkuli, ubraną w białą suknię i biały welon opadający do Jej stóp. W dłoniach trzymała złoty glob, nad którym wznosił się mały krzyż. Maryja miała wzrok skierowany ku górze. W trakcie objawienia na Jej palcach pojawiły się pierścienie, z których zaczęły wychodzić promienie światła, spadające na trzymany w dłoniach glob. Maryja wyjaśniła siostrze, że promienie symbolizują łaski, jakie za Jej pośrednictwem spływają na tych, którzy o nie proszą.

Po pewnej chwili wizja przybrała kształt owalnego obrazu. Wokół postaci Najświętszej Dziewicy pojawiły się złote litery tworzące napis: „O Maryjo, bez grzechu poczęta, módl się za nami, którzy się do Ciebie uciekamy”. Równocześnie Katarzyna słyszy polecenie: „Postaraj się, aby wybito medalik według tego wzoru; wszyscy, którzy będą go nosić, otrzymają wiele łask; wielkimi dobrodziejstwami będą obdarzani wszyscy noszący go z wiarą”. Obraz obrócił się i Katarzyna ujrzała drugą stronę medalika. Kiedy po kilku dniach w czasie rozmyślenia zastanawiała się, jak właściwie powinna wyglądać ta druga strona medalika, usłyszała głos: „Litera M i dwa serca mówią wystarczająco dużo”.

**Symbolika i przesłanie Cudownego Medalika.** Postać Maryi na awersie Medalika, którą otacza tekst inwokacji, nawiązuje do tradycji biblijnej: Maryja, depcząca głowę węża, stanowi zapowiedź ostatecznego zwycięstwa nad szatanem. Dłó-

nie Maryi są otwarte, a Jej palce przyozdabiają pierścienie wysadzone klejnotami, z których wychodzą promienie. To ważny szczegół. Maryja nie jest źródłem łask – promienie oznaczają łaski wysłużone przez Jezusa na krzyżu, o które Ona skutecznie zabiega i szczerze rozdaje. Jej misją jest rozdawnictwo wyproszonych u Syna łask!

Rewers Medalika, na który składają się motywy serca Jezusa i Maryi, litera M z krzyżem na poprzecznej linii oraz wieniec z dwunastu gwiazd, w sposób symboliczny powtarza przesłanie awersu. W obrazie serc dostrzega się współcierpienie Matki z Synem konającym na Kalwarii. Litera M przedstawia Maryję, a znajdujący się nad nią krzyż z poprzeczną linią u podstawy symbolizuje pełne z Nim zjednoczenie. W tym symbolu ks. W. Rakocy widzi Maryję przedstawiającą Synowi odkupioną ludzkość. Maryja na rewersie Cudownego Medalika to Matka Odkupiciela, która przez Jego zrodzenie i misję względem Kościoła staje się duchową matką odkupionych. Maryja to Boża Rodzicielka, Królowa świata i Panna Można, która wstawia się za swymi ziemskimi dziećmi i wyprasza im potrzebne łaski.

Święta Katarzyna Labouré mocno podkreślała, że kiedy zrozumiemy przesłanie Cudownego Medalika, będziemy zdumieni jego prostotą i głębią. Według jej słów stanowi ono źródło dla kolejnych objawień, które w swej treści, zwłaszcza te w Lourdes i w Fatimie, nawiązują wprost do tych z rue du Bac i są ich dopełnieniem. Żadne jednak nie wniosło do życia Kościoła treści porównywalnych z przesłaniem Cudownego Medalika. Objawienie Cudownego Medalika jest odczytywane w Kościele jako wyraz woli Bożej, aby Matka Zbawiciela była czczona jako Niepokalanie Poczęta. Wyraża tę prawdę inwokacja na awersie Medalika: „O Maryjo bez grzechu poczęta, módl się za nami, którzy się do Ciebie uciekamy”. Zawarte w niej przesłanie mia-

to istotny wpływ na ogłoszenie przez Piusa IX w 1854 r. dogmatu o Niepokalanym Poczęciu Najświętszej Maryi Panny.

**Moc Cudownego Medalika.** Nie od razu udaje się wypełnić życzenie Matki Bożej. Początkowo ks. Aladel, u którego spowiadała się s. Katarzyna, odnosił się z rezerwą do słów swojej penitentki. Kiedy przekazała mu wolę Maryi stwierdził krótko: „Jeśli chcesz uczcić Najświętszą Pannę, naśladowaj Jej cnoty i strzeż się urojeń”. Siostra odchodzi na pozór uspokojona, ale w grudniu widzenie się powtarza. Niepokalana kolejny raz prosi o wybicie Medalika, jednak dopiero na wiosnę 1831 r. siostra ośmiela się powtórzyć spowiednikowi prośbę Maryi. Kolejna odmowa kapłana skłania ją do milczenia. Katarzyna słyszy jednak głos Maryi, który podpowiada, że ks. Aladel może spełnić Jej życzenie. Przy kolejnym spotkaniu spowiednik pozwala opowiedzieć szczegóły wizji. Wkrótce rozmawia z arcybiskupem Paryża, który poruszony przestaniem objawień, wydaje zgodę na wybicie Medalika. W lipcu 1832 r. s. Katarzyna wraz z innymi Siostrami Miłosierdzia otrzymują medalik. W Paryżu trwa epidemia cholery. Siostry rozdają pierwsze dwa tysiące medalików. Mnożą się uzdrowienia, nawrócenia i inne znaki opieki Matki Bożej. Medalik szybko staje się znany nie tylko we Francji, ale również w Polsce, Italii, Hiszpanii i innych krajach również poza Europą. W ciągu dwóch pierwszych lat rozdano ponad 8 mln medalików. Medalik zwany Cudownym, staje się znakiem potężnej obecności Maryi. W 1842 r. nawraca się syn żydowskiego bankiera Alfons Ratisbonne. To nawrócenie, poprzedzone objawieniem Niepokalanej w rzymskim kościele Sant’Andrea delle Fratte, było tak głośne, że papież Grzegorz XVI potwierdził je specjalnym dekretem.

**Apostołowanie Cudownym Medalikiem.** Z Cudownym Medalikiem wiąże się życzenie Niepokalanej, aby była czczona

jako wstawiająca się za nami u Syna. Wiąże się to z rozpowszechnianiem i propagowaniem Medalika i zawartych w nim treści. Zachęca do tego św. Katarzyna, która przez całe życie służyła potrzebującym i rozdawała medaliki przy każdej okazji. Przykład jej życia wyraźnie pokazuje, że samo rozdawnictwo medalików i mówienie o nim nie wystarcza. Maryja potrzebuje nas, naszej pomocy, świadectwa życia i troski o zbawienie innych, zwłaszcza ubogich i zaniedbanych religijnie.

W tę misję włącza się Stowarzyszenie Cudownego Medalika, które zatwierdził papież Pius X w czerwcu 1905 r. Za pośrednictwem Cudownego Medalika członkowie Stowarzyszenia, znanego u nas pod nazwą Apostolatu Maryjnego, troszczą się o szerzenie kultu Niepokalanej. Pogłębiają pobożność maryjną, podejmują dzieła miłosierdzia na rzecz ludzi ubogich, zaniedbanych, obojętnych i zagrożonych religijnie, znajdujących się w niebezpieczeństwie śmierci. W swoim otoczeniu, rodzinach, propagują ducha braterskiej miłości, pomni na przesłanie Cudownego Medalika, które zawarł w proroczych słowach św. Maksymilian Maria Kolbe: „Dużo jest zła na świecie, ale pamiętajmy, że Niepokalana potężniejsza i Ona zetrze głowę węża piekielnego”.

~~~~~

### **Z myśli Kardynała Stefana Wyszyńskiego**

*Nie możemy sami siebie poniewierać.* „Nienawiścią nie obronimy naszej Ojczyzny, a musimy jej przecież bronić. Brońmy jej więc miłością! Naprzód między sobą, aby nie podnieść przeciw nikomu ręki w Ojczyźnie, w której ongiś bili nas najeźdźcy. Nie możemy ich naśladować. Nie możemy sami siebie poniewierać i bić. Polacy już dość byli bici przez obcych, niechże więc nauczą się czegoś z tych bolesnych doświadczeń. Trzeba spróbować innej drogi porozumienia – przez miłość, która sprawi, że cały świat, patrząc na nas, będzie mówił: *Oto, jak oni się miłują* (Niepokalanów, 1969 r.).

~~~~~

# AMM – CENTRUM STOWARZYSZENIA CUDOWNEGO MEDALIKA



## „MARYJA UCZY MIŁOŚCI DO EUCHARYSTII”

*Drugi temat związany z listami*

*Ks. Teofila Herrmanna CM – ciąg dalszy*

Powinniśmy pamiętać, że w bieżącym roku obchodzimy setną rocznicę urodzin ks. Teofila Herrmanna CM. Z jego krótszym, a także obszerniejszym biogramem możemy zapoznać się w książkowym wydaniu wspomnień o śp. Księdzu Herrmannie, zatytułowanym ***Wszystko z Niepokalaną***, powstałym dla upamiętnienia XV rocznicy jego śmierci.

Redakcja *Biuletynu* postawiła sobie za cel zamieścić w każdym numerze artykuł o ks. Herrmannie. Coraz mniej osób pamięta tę świetlaną postać, która swoją obecnością, sposobem bycia i każdym słowem wznosiła nas ponad przeciętność dnia codziennego, przyciągała do Apostolatu rzesze czcicieli Niepokalanej Cudownego Medalika.

Nazywany jest dzisiaj odnowicielem, wskrzesicielem Stowarzyszenia Cudownego Medalika. Przez 9 lat wraz z wybranym gronem kilku apostołek byłam na Radnej świadkiem stałego rodzenia się Apostolatu Maryjnego, przybierania jego konkretnej formy, kształtowania duchowości apostołów maryjnych i całej otoczki funkcjonowania ruchu.

Śp. ks. Teofil Herrmann dla apostołskiej „starej wiary” był i będzie **twórcą** Apostolatu Maryjnego. Jesteśmy ze sobą w kontakcie i osoby znające osobiście ks. Teofila Herrman-

na, a jest ich, niestety, coraz mniej, zżymają się na odbieranie mu miana twórcy. Apostolat Maryjny promieniował cudowną maryjną duchowością, którą wraz z umiłowaniem modlitwy różańcowej i Pisma Świętego utrwalił w nas ks. Herrmann. Modlitwa różańcowa i zapamiętywanie cytatów z Pisma Świętego towarzyszyły nam bezustannie. Byliśmy przede wszystkim wspólnotą duchową, rozmodloną, śpiewającą pieśni o Cudownym Medaliku, a przy tym wrażliwą na każdą ludzką niedolę.

W latach postkomuny niemożliwe było wskrzeszenie Stowarzyszenia. Zadałam nawet takie pytanie ks. Profesorowi – dlaczego ruch nieformalny świeckich, a nie po prostu powrót do Stowarzyszenia. Otóż nie było takich prawnych możliwości. Na kanwie charyzmatu Cudownego Medalika Stowarzyszenie odrodziło się jakby od nowa, jak nowy twór. Cudowny Medalik inspirował do działania wiele ruchów, choćby np. Rycerstwo Niepokalanej.

Ks. Teofil Herrmann CM włożył całe swoje przebogate wnętrze w opracowanie sposobu działania Apostolatu Maryjnego, w formację duchową. Żeby nie były to puste słowa, zamieszczę spis publikacji, które przeszły przez ręce ks. Teofila Herrmanna CM. Setki stron. Dziesiątki pozycji. Wznowienia nakładów. Może uznacie to za nudziarstwo, ale inaczej myśli się o czymś, co jest udokumentowane na papierze. Może kogoś to zainteresuje.

Tak się stało podczas Międzynarodowego Zjazdu AMM w Rzymie, w roku 2005. Reprezentowaliśmy Apostolat Maryjny w trójkę: ówczesny dyrektor ks. Jerzy Owsiak CM, członek Rady Krajowej AM prof. Ireneusz Jóźwiak z Wrocławia i ja, zastępca dyrektora krajowego. Przygotowałam się na taką sytuację – zostaliśmy wówczas oficjalnie włączeni do Stowarzyszenia Cudownego Medalika. Sięgnijmy do historii i uświadommy sobie: polska kolebka Stowarzyszenia Cudownego

Medalika po latach prześladowania, chęci unicestwienia przez komunistyczną władzę, wraca do wielkiego tłumu wyrosłego na tym, co zaczęło się przed laty w polskiej ziemi, zasiane przez polskiego księdza ze Zgromadzenia Księża Misjonarzy. Włączenie do AMM było naszym wielkim powrotem.

Reprezentowałam Apostolat Maryjny w Polsce podczas dyskusji panelowych. Była to okazja do przedstawienia naszego dorobku. Nie przyjechaliśmy z pustymi rękami. Można powiedzieć, że wszystkiego dotknął swoimi dłońmi nasz charyzmatyczny Kapłan. Zainteresowanie tym, co przywieźliśmy, było wielkie. Żaden z uczestniczących w zjeździe krajów nie miał tak opracowanego programu formacyjnego, jaki pokazała Polska. Jako jedyni mieliśmy zatwierdzony Statut!

Należy się podziw i szacunek za tak wielki wkład pracy, a wszystko powstało ku chwale Niepokalanej Cudownego Medalika! Wymienione poniżej pozycje są aktualne do dzisiaj lub służą nam w na nowo opracowanej, głównie poszerzonej formie. Niektóre po wyczerpaniu nakładu nie były wznowiane.

### **Publikacje Apostolatu Maryjnego do roku 2003**

autor ks. prof. Teofil Herrmann CM:

*Miłość braterska w Pierwszym Liście św. Jana*, Paradyż 1984.

Imprimatur: Kuria Biskupia Gorzów Wlkp., ks. M. Marszałik, ks. dr W. Pluta, 1984.

*Przewodnik Apostolatu Maryjnego*, Centralny Ośrodek Apostolatu Maryjnego Warszawa, wyd. III, WITKM, Kraków.

*Podręcznik Apostoła Maryjnego*, wyd. II, poszerzone. Nihil obstat: ks. K. Hołubicki CM, Centralny Ośrodek Apostolatu Maryjnego Warszawa 1996, WITKM, Kraków.

*Tajemnica Maryi, Zarys teologii Maryjnej.* Imprimatur: Kuria Biskupia 1993, bp P. Socha CM, ks. M. Marszałik. Apostolat Maryjny Gościkowo-Paradyż 1993.

*Refleksje na miesiąc maj,* Paradyż 1987, Imprimatur Kurii Biskupiej, bp P. Socha CM, ks. M. Marszałik. Gorzów 1986.

*Refleksje na miesiąc maj,* wyd. II, Warszawa 1997, Imprimatur Kurii Biskupiej, bp P. Socha CM, ks. M. Marszałik, Gorzów 1986, Centr Ośrodek Apostolatu Maryjnego, Warszawa.

### **Modlitewniki:**

*Stawajcie się coraz doskonalszymi. Modlitewnik do użytku Apostolatu Maryjnego,* Kraków 2001, Ks. T. Herrmann CM. Imprimatur: Kurii Metropolitalnej w Krakowie, bp K. Nycz, ks. K. Moskała.

*Różaniec biblijny.* Wyd. I, do użytku grup modlitewnych Apostolatu Maryjnego, Imprimatur Kurii Biskupiej Gorzów Wlkp., wyd. II, Warszawa 1997.

*Nieustająca Nowenna do Najświętszej Maryi Panny Niepokalanej Cudownego Medalika,* red. ks. T. Herrmann CM, Centralny Ośrodek Apostolatu Maryjnego Warszawa 1998, Imprimatur: Kuria Metropolitalna w Krakowie, bp J. Szko- doń, ks. J. Dyduch. Centralny Ośrodek Apostolatu Maryjnego, Warszawa 1999, WITKM, Kraków.

*Wybór pieśni kościelnych,* ks. T. Sinka, Nihil obstat: ks. A. Zakręta CM, WITKM, Kraków.

### **Periodyki Apostolatu Maryjnego wydawane do roku 2003:**

*Apostoł Maryjny* – kwartalnik. Wydawany w latach 1995-2003 przez Centralny Ośrodek Apostolatu Maryjnego.

*Promienie Pośredniczki Łask* – roczniki wyd. w latach 1982-2000.

*Ulotki, foldery, obrazki.*



Przed nami stoi wielkie zadanie. Trzeba dokończyć gromadzenie listów ks. Teofila Herrmanna, które można nazwać jego Listami Apostolskimi. W nich zawarte są wszystkie cenne wskazówki dotyczące powstawania naszej formacji, ważne przemyślenia, będące podwalinami całości materiałów formacyjnych, które wyszły drukiem.

Na zakończenie powtórzę słowa śp. ks. Teofila Herrmanna cytowane w poprzednim numerze Biuletynu. Wyjęte z jednego z listów są zawsze aktualne:

„Drodzy i Kochani! Zjednoczeni miłością względem NMP Niepokalanej Cudownego Medalika módlmy się wzajemnie jedni za drugich, by spełniły się Boże plany w naszym życiu, by dobry Bóg błogostawił nam na każdy dzień. „A Bóg (dawca) nadziei, niech nam udzieli pełnej radości i pokoju w wierze, abyśmy przez moc Ducha Świętego byli bogaci w nadzieję” (Rz 15, 13)! Ewa Pruska-Zajdel”.

PS. Do powyższego tekstu chciałam dodać mały dopisek. Dziś, w niedzielę dn. 24 stycznia 2021, ojciec święty Franciszek w słowie skierowanym do wiernych na Anioł Pański, we wskazaniach na świętowanie Niedzieli Słowa Bożego, zachęcał do zacieśniania więzi z Pismem Świętym. Apostolat Maryjny ma budującą odpowiedź: oprócz zachęty do czytania Pisma Świętego, ks. Teofil Herrmann wybrał cytaty, które powinny nas prowadzić przez kolejne miesiące. Możemy po nie sięgnąć do *Podręcznika*, po *zdanie do powtarzania* w danym miesiącu. Nasz kalendarz na 2019 rok ułatwił dostęp do tych treści zamieszczając bezcenne wręcz *10 rad dla Apostolatu Maryjnego* i cytaty na każdy miesiąc. Czy pamiętamy, aby te króciutkie podpowiedzi do ubogacania duchowego, nie wymagające zbyt wiele wysiłku, towarzyszyły nam każdego dnia?

*Ewa Pruska-Zajdel*

## OCZYMA KS. BPA JÓZEFA ZAWITKOWSKIEGO

Dnia 29 października 2020 roku zmarł Jego Ekscelencja **Ksiądz Biskup Józef Zawitkowski**, pseud. ks. Tymoteusz. Urodził się 23 listopada 1938 r. w Wale. Pochodził z chłopskiej, bardzo religijnej rodziny. W wieku 12 lat stracił matkę. W 1956 r. wstąpił do warszawskiego seminarium duchownego a 20 maja 1962 r. otrzymał święcenia kapłańskie z rąk Prymasa Stefana Wyszyńskiego.

Wielu z nas pamięta piękną homilię wygłoszoną w Warszawie na Radnej, podczas uroczystości odpustowej w 2015 r. Kto nie pamięta, niech sobie ją jeszcze raz przeczyta. Wydrukowana została w naszym „Biuletynie” nr 43-1-2016. Dziś, drukujemy wiersz, który jest tak bardzo aktualny w rozpoczynającym się czasie Wielkiego Postu.

### ***CZY BÓG STWORZYŁ KORONAWIRUSA?***

*Była Środa Popielcowa w Roku Pańskim 2020.*

*Ksiądz w kościele posypał mi głowę popiołem  
i powiedział: Pamiętaj biskup, że jesteś prochem  
i w proch się obrócisz.*

*Powinienem się obrazić, bo mam swoją godność,  
i nikt mnie nie będzie obrażał, i nazywał – prochem.  
Nie!*

*Jak to dobrze, że jest taki dzień w roku,  
że ktoś mi powie prawdę, bez kadzideł, wierszyków,  
kwiatów i laurek.*

*Prochem jestem, ale wiem,  
że w tym glinianym naczyniu swojego ciała,  
noszę tchnienie Boga, a to tchnienie nie umiera.*

*Non omnis moriar,*

*(Wergiliusz)*

*a Mickiewicz powie mi inaczej:*

*Czymże ja jestem przed Twoim obliczem,*

*prochem i niczem,*

*ale gdybym Tobie moją nicość wyśpowiadał,*

*ja proch, będę z Panem gadał.*

*Ja wiem o tym, że z Boga i w Bogu jest moja wielkość:*

*Czymże jest człowiek, że o nim pamiętasz,*

*albo Syn Człowieczy, że o nim masz pieczę.*

*(Ps 8,15)*

*Oczywiście mnie niewiele mniejszym od aniołów.*

*Czym się Panu odplączę, za wszystko co mi wyświadczył?*

*Dziękuję Ci, Boże,*

*żeś mnie tak cudownie stworzył*

*i w swoje dzieło tyle cudów włożył.*

*Człowieku,*

*gdybyś wiedział jaka Twoja władza,*

*że o każdą myśl Twoją walczą szatan i anioły...*

*Czy Ty w piekło uderzysz,*

*czy w niebo zaświecisz?*

*(A. Mickiewicz)*

*Jestem dla siebie wielką tajemnicą*

*i niespokojne jest moje serce,*

*dokąd nie spocznie w Panu.*

*(Augustyn)*

*Wirus – to jakiś dla nas znak!*

*\* \* \**

*A w tę właśnie środę*

*dochodziły z daleka i nie śmiało głosy,  
że gdzieś daleko jest śmiertelna choroba,  
którą przynosi jakiś koronawirus.*

*Przychodzą więc człowiekowi do głowy różne myśli:  
To dlaczego Pan Bóg stworzył takie śmiertelne stworzonko?  
Szukam odpowiedzi.*

*Czytam więc Księgę Rodzaju  
i przy każdym dniu stworzenia  
jak refren powtarza się wers:  
I zobaczył Bóg, że było dobre.  
I zobaczył Bóg, że wszystko, co stworzył,  
było bardzo dobre.*

*(zob. Rdz 1,1-31)*

*A człowieka uczynił Bóg z mułu ziemi,  
ale na Swoj obraz i Swoje podobieństwo.*

*(Rdz 1,27)*

*Stał się grzech.*

*Przez grzech przyszła śmierć  
i wszystko, co do niej prowadzi.  
Z ziemi jestem wzięty i do ziemi wrócę,  
ale nie wszystek umrę, bo noszę w sobie  
tchnienie Boga,  
a to jest wieczne.*

*\* \* \**

*Mówię to wszystko dlatego, że mówienie o śmiertelnym  
koronawirusie stało się rzeczywistością.*

*Piszę to w dniu 12 marca br.  
w Polsce są zarażone 44 osoby,  
jedna zmarła.*

*Wszystko stało się groźne, wszyscy musimy być roztropni  
i nawzajem za siebie odpowiedzialni.  
Ogłoszono już pandemię, bo epidemia objęła cały świat.  
Najbardziej cierpią Włosi.  
Ponoć zlekceważyli zakaz zgromadzeń,  
a studenci i szkolniaki zamknięcie szkół  
potraktowali jako ferie.  
Roznieśli więc zarazę.  
Wirus dotarł i do Watykanu.  
Zamknięto kościoły, nawet Papież schronił się za telebimem.  
I co na to Pan Bóg?  
Widzi i milczy?  
To jeszcze za wcześnie na odpowiedź.  
Co nam mówi o tym Pismo Świąte?  
W Księdze Liczb jest opisane takie wydarzenie:  
Żydzi szemrali przeciw Bogu  
i przeciw Mojżeszowi:  
Po coście nas wyprowadzili z Egiptu?  
Żebyśmy wyginęli tu na pustyni?  
Totalna opozycja.  
I zesłał Bóg na nich węże jadowite...  
Zginęło bardzo dużo Izraelitów.  
Prosili więc Mojżesza:  
Wstaw się za nami, żeby Bóg oddalił od nas karanie,  
bo szemraliśmy przeciw Bogu.  
Mojżesz zawsze wstawiał się za wybranym narodem.  
Ocal nas.  
Przecież nie wyprowadziłeś nas z domu niewoli po to,  
aby nas wytracić?  
Jesteśmy przecież Twoim narodem.*

*Nie wydaj na zatracenie swojego dziedzictwa.*

*Wtedy Bóg rzekł do Mojżesza:*

*Sporządź węża i zawieś go na palu.*

*Każdy kto spojrzy na węża będzie ocalony.*

*(Lb 5,15)*

*I tak było.*

*Jest Wilki Post i czytam w Ewangelii Janowej:*

*Jak Mojżesz wywyższył węża na pustyni*

*tak trzeba, aby i Syn Człowieczy był wywyższony,*

*a każdy kto spojrzy na Niego z wiarą*

*będzie miał życie wieczne.*

*(por. J 3,14-17)*

*Coś mi to mówi.*

*\* \* \**

*Bardzo wiele starań ponieśli:*

*prezydent, premier, minister zdrowia, minister obrony,*

*oświaty, kultury, administracji,*

*cała służba zdrowia, straż graniczna i inni.*

*Bóg Wam zapłaci.*

*Zmęczeni jesteście.*

*Modlimy się za Was.*

*Bóg wasz los odmieni ku dobremu.*

*Chyba wszyscy Polacy poczuli się odpowiedzialni*

*za siebie i innych.*

*Odwołano wszystkie zgromadzenia, imprezy,*

*szkoły, kina, teatry.*

*Ludzie wykupili żywność.*

*Dobrze!*

*Niech im starczy na długo, niech będą spokojni.*

*Ale totalna opozycja choć podpisała ustawę sejmową  
ma za złe rządowi, że za późno, że za mało  
i wszystko źle.*

*Kiedy ty zmądrzejesz, głupia panno?*

*I co będzie dalej?*

*Ktoś ze znających sprawę mówi, że to dopiero się zaczęło.*

*A co na to Kościół?*

*Podziwiałem mądrość Rządu, że na początku  
żaden z ministrów nie wydał zakazu odnośnie  
zgromadzeń w kościołach.*

*Premier prosił o modlitwę i czekał na decyzję biskupów.*

*Mądre są zalecenia Episkopatu: możemy korzystać*

*ze Mszy radiowych, telewizyjnych,*

*księża zwiększą ilość Mszy Świętych,*

*aby były mniejsze zgromadzenia wiernych,*

*znak pokoju przez skłonienie głowy.*

*Komunia Święta na rękę,*

*a to już rodzi pytanie:*

*Czy to Pan Jezus jest nosicielem wirusa?*

*Dziękujemy Przewodniczącemu Episkopatu*

*za mądre orędzie.*

*Tak mówią prorocy i kapłani Boga.*

*\* \* \**

*Jestem starcem, schorowanym,*

*wybudzonym ze śpiączki,*

*mogę więc spokojnie myśleć,*

*słuchać, dziwić się i obawiać.*

*Mogę modlić się z tymi, co się modlą,*

*patrzeć na przerażenie bezbożnych,*

*modlić się za tych, co służą  
tak ofiarnie, a z nadzieją.  
Wołam więc samotnie:  
Święty Boże...  
Od powietrza, głodu, ognia i wojny  
wybarw nas, Panie!  
Spostrzegam jak inne jest myślenie ludzi współczesnych  
od myślenia ludzi, co żyli przed nami.  
Stoi w Łowiczu krzyż,  
który przypomina epidemię cholery.  
Jest w Żychlinie – cmentarz choleryczny,  
znana była epidemia dżumy,  
tyfusów i innych zakaźnych chorób.  
Ludzie współcześni mają zaplecze całej służby zdrowia.  
Słuchają zaleceń znawców zagadnienia.  
Byłem zbudowany troską radia i telewizji  
i modlitwą wiernych.  
Tylko trzecia osoba w państwie  
potrafi ominąć wszystkie zalecenia  
i być ponad prawem.  
A to więcej niż grzech, to wstyd.  
Ojcowie nasi mieli większą wiarę  
i większe w Bogu zaufanie niż my.  
Opozycja mi powie: bo byli ciemni i głupi.  
Nie,  
byli od nas lepsi!  
Dziś bezbożni przejęli rządy nad światem.  
Usiłują decydować o życiu, o śmierci,  
o dobrem i złem.  
A ostrzegał Bóg:*



*Nie dotykajcie drzewa życia, bo umrzecie!*

*(por. Rdz 2,17)*

*Grzechy Sodomy chcą uczynić prawe.*

*Procesje bezbożne,*

*profanacje krzyżów, ołtarzy, obrazu Matki Bożej*

*i bluźnierstwa przeciw Bogu i Jego Świętym.*

*Może wystarczy.*

*Straszne zło ogarnęło ziemię.*

*Czyżby Bóg jeszcze raz żałował, że stworzył człowieka?*

*(por. Rdz. 6,7)*

*To musiało się kiedyś tragicznie skończyć,*

*bo aniołowie zła są po to,*

*aby zniszczyć każde dzieło Boga*

*i to największe – człowieka.*

*Grzech człowieka jest źródłem wszelkiego zła.*

*A grzech nasz stał się ogromny!*

*A ja mam mądrość Świętej Żydóweczki Edyty Stein:*

*Człowiek bezbożny, to osobowe, intelektualne nieszczęście.*

*To przecież widać, słysząc i czuć przez szkło telewizora.*

*Bezbożni powiedzą:*

*To Wasza Święta.*

*Nauka mówi inaczej.*

*To mam bezbożnego*

*który mówi tak o człowieku:*

*Wychowajmy najpierw człowieka,*

*bo gdy zaczniemy od polityki, to wychowamy politycznie*

*uświadomioną bestię. (Igor Newerly)*

*A ja takich politycznie uświadomionych bestii*

*bardzo się boję.*

*Przez nich tyle zła na świecie.*

*Człowiek człowiekowi zgotował ten los.  
Jeśli Bóg nie stworzył koronawirusa to kto?  
Nie wiem.  
Politycy wiedzą,  
nawet o tym jawnie mówią.  
Ja tylko wiem, dlaczego była ptasia grypa.  
Spalono wtedy tysiące polskich farm drobiu.  
Była też świńska grypa,  
aby do dotów poszły tuczniaki wielu naszych hodowli.  
Więc skąd koronawirus?  
Może ktoś świadomie,  
albo z głupoty otworzył puszkę Pandory,  
aby rzucić na kolana światową gospodarkę  
i świata pokazać, że i w Grenadzie też zaraza.  
Będą wiedzieć ci co przeżyją.  
I już wiadomo.  
A ja dalej pytam, co Kościół na to?  
Wolę patrzeć na tych z przeszłości,  
co wiarę mieli większą niż dżuma i cholera.  
Mądry jest Kościół  
Matka moja,  
a co z wiarą?  
Święty Kardynał Boromeusz biskup Mediolanu  
w czasie zarazy nie zamykał Katedry,  
ale w procesji z Najświętszym Sakramentem  
obchodził miasto z modlitwą.  
Przebacz, Panie przebacz, ludowi Twójemu,  
a nie bądź zagniewany na nas na wieki.  
I Bóg wysłuchał.  
W czasie chorób zbiorowych kościoły stawały się szpitalami,*

*a święte siostry, święci bracia narażali życie, aby chorzy  
mogli umierać jak ludzie.*

*Siostro! Ja bym tego za milion dolarów nie robił.*

*Bo pan jest bezbożny, a ja wierzę w Boga.*

*O mój Święty Rochu, święty Szymonie z Lipnicy,*

*Ojcie Damianie, Ojcie Bezymie,*

*Święta Tereso z Kalkuty,*

*Siostry Szarytki.*

*Rzucicie jeszcze raz z samolotu*

*tysiące cudownych medalików,*

*aby ocalony był Paryż.*

*Matko Boska Łaskawa,*

*Święty Andrzeju Bobolo,*

*błogostawiony Władysławie z Gielniowa!*

*Pod kolumną Zygmunta, na Placu Zamkowym*

*uknęła wtedy Warszawa wierzących i śpiewała z wiarą:*

*Święty Boże, Święty Mocny,*

*Święty a Nieśmiertelny...*

*Od powietrza, głodu ognia i wojny – wybaw nas.*

*Krzyża Nowego Sącza,*

*Was to Bóg wysłucha.*

*Zlekli się zarazy i ludzi Kościoła.*

*Słusznie,*

*ale trzeba spytać:*

*Gdzie się podziała nasza modlitwa, co czyniła cuda?*

*Przestaliśmy się modlić.*

*Za mało się modlimy, źle się modlimy!*

*Pominęliśmy Boga, staliśmy się podobni do bezbożnych.*

*A gdybyśmy się nawrócili jak Niniwici,*

*czyż Miłosierny nie zlitowałby się nad nami?*

*Na pewno tak!*

*Tu trzeba naprawdę uwierzyć, że Bóg może nas ocalić.*

*Jesteśmy sanitarnie, administracyjnie*

*liturgicznie w miarę poprawni,*

*ale to dziś nie wystarczy.*

*Zachowanie liturgicznej ostrożności, to za mało.*

*To nie Pan Jezus roznosi wirusa.*

*Trzeba mieć czyste serce i czyste ręce.*

*I nie bójcie się!*

*(Mt 14,27)*

*Nie wystarczą poprawne paciorki, litanie i koronki.*

*Tu trzeba żebrać, tu trzeba krzyczeć i kołatać,*

*żebrać, krzyczeć i kołatać,*

*ale z wiarą ewangelicznej Syrofenicjanki i Kananejki.*

*Jezu, a jeśli mnie nie wystuchasz*

*to się poskarżę Twojej Matce.*

*Tu trzeba nam ludziom epidemii*

*ukleknąć, nawrócić się, nie udawać niewierzących.*

*Trzeba się wyśpowiadać przed Bogiem i przed ludźmi.*

*Moja bardzo wielka wina!*

*Czy Bóg wystucha?*

*Wystucha.*

*Kto z Was się Mnie dotknął?*

*(Mk 5,30)*

*Wiara Twoja Cię uzdrowiła.*

*(Mk 10,52)*

*Pozwól szczeniętom*

*zebrać okruchy spod stołu ich panów.*

*Ja takiej wiary wśród Was nie widziałem.*

*(Mt 8,10)*

*Taka wiara góry przenosi.  
Taką wiarą wzruszy się Bóg.  
Polacy posłuchali nakazu.  
Na Mszach Świętych było mniej niż 50 osób.  
A mnie przychodzi do głowy  
Abrahamowe targowanie się z Bogiem:  
A jeśli będzie 10-ciu sprawiedliwych  
ocalisz to miasto?*

*Tak!*

*Nie było dziesięciu.*

*I to pomoże?*

*Pomoże, bo ludzie staną się lepsi,  
a może przestaną płwać na siebie  
i żreć jedni drugich,*

*(por. A Mickiewicz)*

*a może przypomną sobie,  
że jednego mamy Ojca w niebie,  
a matką jest nam ziemia miła,  
co nas zbożem swoich pól  
jak mlekiem wykarmiła.*

*(M. Konopnicka)*

*a może przypomną sobie,  
że tu królową jest sama Matka Boża  
i wyproszą, aby i teraz był Cud nad Wisłą.  
a Ona niech okazała, że jest Matką.*

*\* \* \**

*Z potrzeby serca dzielę się z Wami  
wiarą, modlitwą i nadzieją.  
Bracia Czcigodni!*

*Jest Wielki Post.*

*Spójrzcie na krzyż z wiarą, a będziemy ocaleni.*

*Umrze wirus, a zmartwychwstanie Chrystus,*

*Zwycięzca zła i śmierci.*

*I będzie Wielkanoc,*

*a w czerwcu stanie w aureoli świętości*

*Wielki Prymas Tysiąclecia*

*i powie bezbożnym: Non possumus!*

*a nam, którzy ocaleni powie:*

*Kocham Was więcej niż własne serce!*

*bo Nic nad Boga*

*(W. Poll)*

*i Któż jak Bóg?*

*Zateśknią ludzie za Komunią Świętą.*

*To są znaki czasu,*

*trzeba nam je rozpoznać.*

*A Duch Boży odnowi oblicze ziemi.*

*Patrzcie jak się zmienia!*

*(por. C.K. Norwid)*

*i będzie nowa ziemia i nowe niebo,*

*bo dawne rzeczy przeminęły.*

*Ucałuje się sprawiedliwość i pokój*

*i wierność z ziemi wyrośnie.*

*(por. Ps 85)*

*Niech no tylko zakwitną ogrody.*

*Amen.*

*Ostańcie z Bogiem – Ludzie Kochani!*

*Łowicz, 12.03.2020 r.*





# DROGA KRZYŻOWA

*Opr. s. Urszula Błońska SM*

*(na podstawie rozważań kard. J. Ratzingera)*

**+ W imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego.**

Panie Jezu Chryste, dla nas przyjąłeś los ziarna pszenicy, które pada w ziemię i obumiera, aby wydać plon obfity (J 12, 24). Zapraszasz nas, byśmy podążali za Tobą tą drogą. My jednak jesteśmy przywiązani do naszego życia. Nie chcemy go zostawić, ale zachować je w całości dla siebie. Chcemy je zagarnąć, a nie ofiarować. Ale Ty nas poprzedzasz i ukazujesz, że możemy ocalić nasze życie jedynie ofiarując je.

Poprzez towarzyszenie Ci na Drodze Krzyżowej, chcesz nas poprowadzić drogą zapomnienia o sobie, czyli drogą miłości, która uzdrawia i zbawia.

Pomóż nam zdemaskować pokusy, które obiecują życie, lecz których iluzje zostawiają w nas tylko pustkę i rozczarowanie. Pomóż nam, abyśmy nie chcieli zawładnąć życiem, ale je ofiarować.

Dopomóż, abyśmy towarzysząc Ci na drodze pszenicznego ziarna, znaleźli w "traceniu życia" drogę miłości, drogę, która prawdziwie daje życie, życie w obfitości.

## **STACJA I. JEZUS NA ŚMIERĆ SKAZANY**

*Przeczytaj z Pisma Świętego: Mt 27, 22*

Sędzia świata stoi upokorzony, zniestawiony i bezbronny wobec ziemskiego sędziego. Piłat wie, że ten skazany jest niewinny; szuka sposobu, aby go uwolnić. Jego serce jest jednak podzielone... ostatecznie nad prawem przeważa jego stanowisko, on sam. W ten sposób sprawiedliwość zostaje

zdeptana przez nikczemność, małoduszność, obawę przed dyktatem dominującej mentalności. Delikatny głos sumienia zagłuszany jest wrzaskiem tłumu. Niezdecydowanie i wzgląd na człowieka przyznają siłę złu.

Panie, zostałeś skazany na śmierć, ponieważ lęk przed spojrzeniem innych przytłumił głos sumienia.

Ileż razy także i my nad prawdę przedkładaliśmy sukces, nad sprawiedliwość własną reputację.

Panie umocnij w naszym życiu delikatny głos sumienia, Twój głos. Spójrz na nas, jak spojrzaleś na Piotra. Spraw, aby Twoje spojrzenie przeniknęło do naszych dusz i wskazało kierunek naszemu życiu.

## **STACJA II. JEZUS BIERZE KRZYŻ NA SWE RAMIONA**

*Przeczytaj z Pisma Świętego: Mt 27, 31*

Jezus, skazany jako rzekomy król, jest wyszydzony. Jednak właśnie w tym szyderstwie okrutnie ujawnia się prawda. Ten skazaniec, który niesie koronę cierpienia jest prawdziwym królem! Jego berłem jest sprawiedliwość!

On, prawdziwy król, nie rządzi przemocą, lecz miłością, która cierpi dla nas i z nami. On dźwiga krzyż na swych ramionach, nasz krzyż, ciężar bycia człowiekiem, ciężar świata. To w ten sposób On poprzedza nas i ukazuje nam, jak odnaleźć drogę do prawdziwego życia.

Panie pomóż nam rozpoznać Twoje oblicze w upokorzonych, cierpiących i zepchniętych na margines. Pomóż nam nie zniechęcać się wobec kpin świata, gdy posłuszeństwo Twej woli jest wyszydzane. Pomóż nam zaakceptować krzyż, nie uciekać od niego, nie użalać się i nie pozwolić, by nasze serca ustawały wobec trudów życia. Pomóż nam podążać drogą miłości i, w posłuszeństwie jej wymaganiom osiągnąć prawdziwą radość.



### **STACJA III. JEZUS UPADA PO RAZ PIERWSZY**

*Przeczytaj z Pisma Świętego: Iz 53, 4a. 5b.*

Upadek Jezusa pod krzyżem nie jest tylko upadkiem Jezusa człowieka, już wycieńczonego biczowaniem. Tu jawi się coś głębszego, jak powie św. Paweł: „On, istniejąc w postaci Bożej nie skorzystał ze sposobności, aby na równi być z Bogiem, lecz ogołocił samego siebie”. W upadku Jezusa pod ciężarem krzyża ukazuje się cała Jego droga: dobrowolne uniżenie się, by nas wydzwignąć z naszej pychy, z naszej hardości – przy pomocy której chcemy wyswobodzić się od Boga i sami nadać kształt naszemu życiu. Uniżenie się Jezusa jest przewyciężeniem naszej wyniosłości: On znów nas podnosi przez swoje uniżenie. Pozwólmy, aby nas podniósł.

Zrzućmy z siebie naszą samowystarczalność, naszą błędną żądzę autonomii, natomiast uczmy się od Tego, który się uniżył, odnajdywać prawdziwą wielkość, unizając się i zwracając się do Boga.

Panie Jezu przywalony do ziemi ciężarem naszych grzechów, pomóż nam odrzucić destrukcyjną pychę i uczyć się Twej pokory, aby na nowo się podźwignąć.

### **STACJA IV. JEZUS SPOTYKA SWOJĄ MATKĘ**

*Przeczytaj z Pisma Świętego: Łk 2, 34 - 35*

Na Drodze Krzyżowej Jezusa jest również Maryja, Jego Matka. Ta, która dzięki swojemu posłuszeństwu, poczęła Go w swoim sercu, zanim wydała Go na świat. Ta, która „wszystko rozważała i zachowywała” teraz z odwagą i miłością matki jest obok cierpiącego Syna. Stoi ze swoją wiernością i wiarą, która przewycięża ciemności. Trwa z rozdartym sercem i duszą, aby milczącym spojrzeniem powiedzieć zbolełemu Synowi, że nie jest sam...

Bezlitośnie targane są więzy miłości, subtelne, delikatne, tak piękne: Matka i Syn. W te relacje wkroczył ludzki grzech ze swymi skutkami. Oto bestia zła i nienawiści wszystko potargała, opluła i zdeptała. Dlatego tyle bólu w Sercu Odkupiciela i Matki Współodkupicielki.

Święta Maryjo, Matko naszego Pana, zawsze wierna, naucz nas wierzyć i pomóż, aby wiara nasza stała się odwagą służenia i gestem miłości, która przychodzi z pomocą i potrafi współuczestniczyć w cierpieniu.

## **STACJA V. SZYMON CYRENEJCZYK POMAGA NIEŚĆ KRZYŻ JEZUSOWI**

*Przeczytaj z Pisma Świętego: Mt 27, 32*

Szymon z Cyreny wraca z pracy, jest w drodze do domu, gdy natrafia na ten smutny orszak. Żołnierze korzystają z prawa przymusu i wkładają krzyż na ramiona jemu, krzepkiemu mężczyźnie ze wsi. Jaką przykrość musiał odczuwać, uczestnicząc niespodziewanie w losie obcego mu skazańca. Robi to, co musi robić, oczywiście z wielką niechęcią, ale ...towarzysząc Jezusowi i dzieląc ciężar krzyża, Cyrenejczyk zrozumiał, że była to łaska wspólnego podążania z Ukrzyżowanym i pomagania Mu. Tajemnica cierpiącego i milczącego Jezusa dotknęła jego serca.

Jezus, którego boska miłość odkupiła całą ludzkość, chce, abyśmy współuczestniczyli w Jego krzyżu, aby dopełnić tego, czego jeszcze brak Jego udrękom. Zawsze, gdy z dobrocią wychodzimy na spotkanie kogoś cierpiącego, kogoś prześladowanego i bezbronnego, dzieląc jego cierpienie, pomagamy nieść krzyż Jezusowi.

Panie, który Szymonowi z Cyreny otworzyłeś oczy i serce, obdarzając go łaską wiary – prosimy pomóż nam towarzyszyć bliźniemu, który cierpi, nawet gdyby to wezwanie było

sprzeczne z naszymi planami i sympatią. Pomóż nam zobaczyć, że możliwość współuczestniczenia w krzyżu innych jest taską oraz doświadczyć, że w ten sposób jesteśmy z Tobą w drodze, i że stajemy się sługami zbawienia.

## **STACJA VI. WERONIKA OCIERA TWARZ JEZUSOWI**

*Przeczytaj z Pisma Świętego: Iz 53, 2b-3*

Weronika ofiarowuje Jezusowi gest ludzkiej życzliwości – ociera chustą Jego zboląte i skrwawione Oblicze. Nie liczy się z brutalnością żołnierzy, nie udziela się jej też strach uczniów. Jest obrazem kobiety dobrej, która wśród niepokoju i ciemności serc zachowuje odwagę dobroci, nie pozwala, by jej serce otoczyło się ciemnością. Akt miłości wyciska w jej sercu prawdziwy obraz Jezusa: w obliczu ludzkim, pełnym krwi i ran, dostrzega ona Oblicze Boga i Jego dobroci, która jest z nami nawet w największym bólu. Tylko sercem możemy zobaczyć Jezusa. Tylko miłość czyni nas zdolnymi do oglądania i oczyszcza nas. Tylko miłość pozwala nam rozpoznać Boga, który sam jest miłością.



Panie daj nam niepokój serca, które szuka Twego Oblicza. Broń nas od serca pogrążonego w ciemności, które widzi jedynie powierzchowność rzeczy. Obdarz nas otwartością i czystością, które pozwolą nam ujrzeć Twoją obecność w świecie. Gdy nie jesteśmy w stanie spełniać wielkich czynów, daj nam odwagę pokornej dobroci. Odcisnij Swe Oblicze w naszych sercach, tak byśmy mogli Cię spotkać i Twój obraz ukazywać światu.

## **STACJA VII. JEZUS PO RAZ DRUGI UPADA POD CIĘŻAREM KRZYŻA**

*Przeczytaj z Pisma Świętego: Lm 3, 1-2. 9*

Drugi upadek Jezusa przywołuje upadek Adama – nasze bycie ludźmi upadłymi – i tajemnicę uczestnictwa Jezusa w naszym upadku. W historii współczesnej możemy zaobserwować, że chrześcijaństwo, zmęczone wiarą, opuściło Pana: wielkie ideologie, niczym banalizacja człowieka, który już w nic nie wierzy i żyje, nie przejmując się niczym, stworzyły nowe pogaństwo, które chcąc definitywnie usunąć Boga, pozbyło się człowieka. I tak człowiek tarza się w prochu... Pan dźwiga ten ciężar i ciągle upada, aby móc przyjść do nas; patrzy na nas, by obudziło się w nas serce, aby nas podnieść.

Panie Jezu Chryste, dźwigałeś nasz ciężar i ciągle nas niesiesz. To nasz ciężar Cię przewraca. Ale to Ty spraw byśmy powstałi, gdyż sami nie jesteśmy w stanie powstać z prochu. W miejsce serca z kamienia daj nam nowe serce z ciała, serce zdolne widzieć...Zniszcz moc ideologii, tak, by ludzie mogli poznać, że są splecione z kłamstw. Pozwól przewyciężyć mur materializmu. Spraw abyśmy zrozumieli Cię na nowo, byśmy trzeźwo i skutecznie zdołali przeciwstawić się siłom zła, i pomóż nam dostrzegać wewnętrzne i zewnętrzne potrzeby innych i przyjść im z pomocą. Podźwignij nas, byśmy mogli podnosić innych. W całą tę ciemność wlej nadzieję, abyśmy mogli stać się ludźmi przynoszącymi nadzieję światu.

## **STACJA VIII. JEZUS SPOTYKA PŁACZĄCE NIEWIASTY**

*Przeczytaj z Pisma Świętego: Łk 23, 28-29*

Głos Jezusa napominający kobiety jerozolimskie, które podążają za Nim i płaczą nad Jego losem, skłania do refleksji...Czy nie jest to napiętnowanie skierowane w stronę litości czysto sentymentalnej, która nie przeobraża się w nawróce-

nie i żywą wiarę? Niczemu nie służy optakiwanie słowne i sentymentalne cierpień tego świata, jeśli nasze życie toczy się jak dotąd, bez zmian. Dlatego Pan ostrzega nas przed zagrożeniem, w którym sami się znaleźliśmy. Ukazuje nam ciężar grzechu i powagę sądu. Grzech musi być odpokutowany, by został przewyciężony. Zło nie może być ciągle banalizowane w kontekście obrazu cierpiącego Pana. On również do nas mówi: nie płaczcie nade mną, płaczcie raczej nad sobą.

Panie Jezu, płaczącym kobietom mówię o pokucie, o dniu Sądu, kiedy staniemy przed Twoim obliczem, obliczem Sędziego świata. Wzywasz nas do odejścia od banalizacji zła, którą się uspakajamy, by kontynuować swoje życie jak dotąd. Ukazujesz nam znaczenie naszej odpowiedzialności, niebezpieczeństwo uznania nas na Sądzie za winnych i nie przynoszących owoców. Spraw, abyśmy nie ograniczali się jedynie do podążania obok Ciebie ze słowami współczucia. Nawróć nas i daj nam nowe życie; nie dopuść, abyśmy na końcu pozostali jak suche drzewo, lecz uczyni, byśmy stali się w Tobie żywymi latoroślami, prawdziwym krzewem winnym, i abyśmy wydali owoc na życie wieczne.

## **STACJA IX. JEZUS UPADA PO RAZ TRZECI POD CIĘŻAREM KRZYŻA**

*Przeczytaj z Pisma Świętego: Lm 3, 27-32*

Rozważając misterium trzeciego upadku Jezusa winniśmy nabrać odwagi i optymizmu; aby powstawać, nie zniechęcać się, ponieważ na krzyżowej drodze upadającej ludzkości, idzie Pan paschalny – jak Olbrzym co drogę przebiega (Ps 19, 6). On wstaje, żeby podnieść upadającą ludzkość. Upada, żebyśmy widzieli, że jest solidarny z upadającymi, by ich zbawić. Chce być z człowiekiem w jego wszystkich upadkach, nawet w upadkach moralnych – jako Zbawiciel. Jest z nami nawet

w naszych grzechach – w tym sensie, że się pochyla nad nami i bierze je na siebie. Nie wstydzi się, nie cofa się przed wstrętnym widokiem grzesznika. Nie lęka się, że się pobrudzi; bierze po prostu na siebie całe brzemię grzechów. W ten sposób Pan nas wychowuje i uczy, że żaden grzech nie powinien zatrzymać nas w drodze do świętości. Nie wolno się dać zniechęcić! Trzeba wciąż się podnosić, zaczynać od nowa i liczyć na zwycięstwo. Warto chwycić dłoń Chrystusową, ku nam wciąż wyciągniętą, abyśmy jak On powstali, mocą Jego miłości.

Panie ucz nas miłosiernego spojrzenia na drugiego człowieka, nigdy w niego nie zwątpić. Ucz nas walczyć o każdego człowieka do końca i nigdy się nie zniechęcać. Wierzymy, że wszystkie moce są w Tobie, w Twojej męce pełnej miłości, w Twoich upadkach i powstaniach, w Twoim bólu i osamotnieniu, w Twoim Zmartwychwstaniu.

## **STACJA X. JEZUS Z SZAT OBNAŻONY**

*Przeczytaj z Pisma Świętego: Mt 27, 33-36*

Jezus zostaje obnażony ze swych szat. Ubiór człowieka ukazuje jego pozycję społeczną, czyni go kimś. Bycie publicznie obnażonym oznacza, że Jezus jest już nikim, zepchniętym na margines, wzgardzonym przez wszystkich. Jezus obnażony przypomina nam fakt, że wszyscy utraciliśmy „pierwotną szatę” boskiej wspaniałości przez grzech. Pod krzyżem żołnierze rzucają los, żeby podzielić tę mizerną szatę. To nie jest zwykły zbieg okoliczności. Wszystko, co dzieje się, zawarte jest w Słowie Bożym i wsparte boskim zamiarem. Pan doświadcza wszystkich stopni ludzkiej zguby, a każdy z tych stopni, w całej swej goryczy, jest krokiem w stronę odkupienia – to właśnie w ten sposób przynosi do domu zagubioną owcę.

Panie Jezu, zostałeś obnażony ze swych szat, wystawiony na wyszydzenie, wygnany ze społeczności. Wziąłeś na siebie hańbę Adama, uzdrawiając go. Wziąłeś na siebie cierpienia i potrzeby ubogich, tych, którymi świat pogardził. Ale właśnie w ten sposób wypełniasz słowo proroków. Właśnie tak nadajesz znaczenie temu, co wydaje się pozbawione znaczenia. Właśnie w ten sposób pozwalasz nam uznać, że Twój Ojciec trzyma w dłoniach Ciebie, nas i świat. Daj nam głęboki szacunek do człowieka we wszystkich fazach jego istnienia i we wszystkich sytuacjach, w których go spotykamy. Daj nam szatę światłości Twej łaski.

## **STACJA XI. JEZUS PRZYBITY DO KRZYŻA**

*Przeczytaj z Pisma Świętego: Mt 27, 37-38*

Jezus pozostaje przybity do krzyża. Nie spożywa podawanego Mu napoju odurzającego – świadomie bierze na siebie cały ból krzyżowania. Całe Jego ciało jest skatowane; spełniły się słowa Psalmu: „Ja zaś jestem robak, a nie człowiek, posmiewisko dla ludzi i wzgarda pospółstwa” (Ps 22, 7).

Zatrzymajmy się przed tym obrazem bólu, przed cierpiącym Synem Bożym. Patrzmy na Niego w chwilach pychy i zarozumialstwa, tak, byśmy nauczyli się szanować granice i widzieć płytkość rzeczy czysto materialnych. Patrzmy na Niego w chwilach nieszczęść i utrapień, aby uznać, że właśnie w ten sposób jesteśmy blisko Boga. Starajmy się rozpoznać Jego oblicze w tych, którymi wolelibyśmy pogardzić. Pozwólmy się przygwoździć do krzyża, nie ulegając pokusie ucieczki i oddalenia się od niego.

Panie Jezu Chryste, pozwoliłeś przybić się do krzyża, akceptując straszne okrucieństwo tego bólu, zniszczenia Twego ciała i Twej godności. Pozwoliłeś się przybić, cierpiełeś, nie szukając ucieczek ani kompromisów. Pomóż nam zwią-

zać się ściśle z Tobą. Pomóż nam nie uciekać od tego, do czego jesteśmy wezwani. Pozwól nam zdemaskować tę fałszywą wolność, która chce nas oddalić od Ciebie. Pomóż nam przyjąć Twą „związaną” wolność i szukać w ścisłym związku z Tobą prawdziwej wolności.

## **STACJA XII. JEZUS UMIERA NA KRZYŻU**

*Przeczytaj z Pisma Świętego: J 19, 19-20*

Nad krzyżem Jezusa napisano w dwóch językach ówczesnego świata, po grecku i po łacinie oraz w języku narodu wybranego – po hebrajsku, kim On jest: Król żydowski, obiecany Syn Dawida. Piłat, niesprawiedliwy sędzia, stał się prokiem mimo woli. Wobec światowej opinii publicznej została ogłoszona królestwo Jezusa. On naprawdę jest królem świata. Teraz jest naprawdę „wywyższony”. Teraz w radykalny sposób spełnił nakaz miłości, złożył ofiarę z samego siebie i właśnie w ten sposób ukazał samego Boga, Boga miłości. Teraz wiemy, kim jest Bóg. Teraz wiemy, na czym polega prawdziwa królestwo. Jezus bierze na siebie całą cierpiącą ludzkość, dramat zapomnienia Boga i sprawia, że Bóg objawia się właśnie tam, gdzie wydaje się ostatecznie zwyciężony i nieobecny.

Panie Jezu Chryste, w godzinie Twojej śmierci słońce się zaćmiło, ziemia zadrżała. Ze względu na ogrom cierpienia i ludzką podłość oblicze Boże, Twoje oblicze, wydaje się przestronięte, nierozpoznawalne. Ale właśnie na krzyżu dałeś się poznać. Właśnie dlatego, że jesteś Tym, kto cierpi i kocha, jesteś także Tym, kto został wywyższony. Właśnie stamtąd zatriumfowałeś. Pozwól mam rozpoznać Twoje oblicze w tej godzinie ciemności i zamieszania. Pomóż nam uwierzyć w Ciebie i iść za Tobą właśnie w godzinie ciemności



i biedy. Ukaż się na nowo światu w tej godzinie. Spraw, aby objawiło się Twoje zbawienie.

### **STACJA XIII. JEZUS ZDJĘTY Z KRZYŻA I ZŁOŻONY W RAMIONACH MATKI**

*Przeczytaj z Pisma Świętego: Mt 27, 57-58*

Jezus umarł, Jego serce zostaje przebite włócznią rzymskiego żołnierza i wypływają z niego krew i woda: tajemniczy obraz rzeki sakramentów Chrztu i Eucharystii, z których, mocą przebitego serca Pana, Kościół odradza się ciągle na nowo. Teraz, gdy wszystko się wypełniło, widać, że On, mimo całego niepokoju serc, mimo mocy nienawiści i nikczemności, nie pozostał sam. Są wierni. Pod krzyżem stali: Maryja, Jego Matka, siostra Matki Jego, Maria, Maria Magdalena i uczeń, którego Jezus miłował. Teraz przybywa także człowiek bogaty, Józef z Arymatei – bogacz znajduje sposób jak przejść przez ucho igielne, ponieważ Bóg daje mu ku temu łaskę. Składa ciało Jezusa w swoim nowym grobie, w ogrodzie. Grób w ogrodzie uzmysławia nam, że panowanie śmierci już się kończy. Przychodzi także członek Sanhedrynu, Nikodem. Także w Sanhedrynie, który zdecydował o Jego śmierci, jest ktoś, kto wierzy, kto zna i uznaje Jezusa po śmierci. Ponad godziną wielkiej żałoby, niezmiernej ciemności i rozpacz w tajemniczy sposób przychodzi światło nadziei. Bóg ukryty pozostaje jednak Bogiem żyjącym i bliskim. Umarty Pan nadal pozostaje Panem i naszym Zbawicielem. Wiara nie całkiem umarła, słońce nie całkiem zachodzi.

Panie spraw, abyśmy w godzinie ciemności rozpoznali, że Ty jednak tam jesteś. Nie zostawiaj nas samych, gdy tracimy ducha. Daj nam wierność, która przetrwa mimo zagubienia; daj nam miłość, która przyjmie Cię w chwili największej Twojej potrzeby, na wzór Twojej Matki, która przyjęła Cię na nowo

na swym łonie. Pomóż nam ofiarować Ci naszą gotowość, nasze serca i nasz czas, byśmy w ten sposób przygotowali ogród, w którym może dokonać się zmartwychwstanie.

#### **STACJA XIV. JEZUS ZŁOŻONY DO GROBU**

*Przeczytaj z Pisma Świętego: J 19, 38-40*

Jezus zhańbiony i zniesławiony zostaje pochowany z należytą czcią w nowym grobie. Nikodem przynosi sto funtów mieszaniny mirry i aloesu, by wydawała szlachetną woń. Teraz w ofierze Syna ukazuje się, podobnie jak podczas namaszczenia w Betanii, pewna niezmierność, która przypomina nam hojną miłość Boga. W chwili złożenia do grobu, zaczyna się wypełniać słowo Jezusa: „Zaprawdę, zaprawdę powiadam wam: jeśli ziarno pszenicy, wpadłszy w ziemię nie obumrze, zostanie samo jedno, ale jeżeli obumrze, przynosi plon obfity”. Jezus jest pszenicznym ziarnem, które obumiera. On jest chlebem życia, zdolnym w przeobfity sposób zaspokoić głód całej ludzkości i dać jej życiowy pokarm, przedwieczne Słowo Boga, które stało się dla nas ciałem i chlebem poprzez krzyż i zmartwychwstanie. Nad pogrzebem Jezusa jaśniej tajemnica Eucharystii.

Panie Jezu Chryste, przez złożenie do grobu swą śmierć uczyniłeś ziarnem pszenicy, stałeś się obumarłym ziarnem pszenicy, które wydaje owoc z biegiem czasu, aż po wieczność. Od grobu po wszystkie czasy jaśnieje obietnica ziarna pszenicy, która przychodzi jako prawdziwa manna, chleb życia, w którym nam dajesz samego siebie. Ty Panie dajesz się w nasze dłonie i serca, aby Twoje słowo wzrastało w nas i przynosiło owoc. Dajesz nam siebie, abyśmy także i my, mieli odwagę stracić życie, by je odnaleźć; abyśmy także i my zaufali obietnicy pszenicznego ziarna.

Pomóż nam Panie coraz bardziej miłować Ciebie i żyć prawdziwie Tobą, Chlebie z Nieba. Pomóż nam stawać się Twą wonią, aby w dzisiejszym świecie były rozpoznawalne ślady Twego życia. Wlej w nasze serca nadzieję i uczyn nas radosnymi świadkami Twego Zmartwychwstania.

**KTÓRYŚ ZA NAS CIERPIAŁ RANY,  
JEZU CHRYSSTE ZMIŁUJ SIĘ NAD NAMI.**

~~~~~

## **PRZECZYTAJ POMYŚL PRZEDYSKUTUJ**



PRZECZYTAJCIE, POMYŚLCIE, PRZEDYSKUTUJCIE w swoich wspólnotach i rodzinach, i **koniecznie napiszcie do nas**.

*Kto ma możliwość wysyłania internetowej poczty, to proszę o wysyłanie na adres: [daszma@wp.pl](mailto:daszma@wp.pl)*

*Krótkie opinie można także wysyłać na adres LISTY DO REDAKCJI, podany na ostatniej stronie naszego BIULETYNU.*

~~~~~

*Niektórzy wytknęli mi, że nazwać się synem Służebnicy jest bardzo zuchwale.*

*A to cytat z psalmu, więc nie mogłem go poprawiać.*

*Dziś moje zawołanie biskupie streściłbym tylko w słowie „sługa Służebnicy” i by starczyło.*

*(bp. Józef Zawitkowski)*

# Z ŻYCIA WSPÓLNOT JUBILEUSZE I SPRAWOZDANIA



## ARCHIDIECEZJA WARSZAWSKA

### 35-lecie Apostolatu Maryjnego w parafii Świętego Krzyża w Warszawie

Ks. Profesor Teofil Herrmann CM założył Apostolat Maryjny w parafii Świętego Krzyża w Warszawie 1 XII 1985 r. Uroczystą Mszę Świętą Jubileuszową przeżywaliśmy 12 XII 2020 r. w bazylice świętokrzyskiej. Koncelebrowanej Mszy Świętej przewodniczył ks. Jerzy Basaj CM, dyrektor krajowy AMM, który wygłosił piękną homilię. W homilii podkreślał objawienia Cudownego Medalika św. Katarzynie Labouré. Mówił, jak wiele łask udzielała Niepokalana przez znak Cudownego Medalika. Zachęcał do powierzenia się Niepokalanej, do ufności i oddania w Jej macierzyńskie dłonie wszystkich spraw i trosk naszego życia. Pod koniec homilii zwrócił się do członków Apostolatu uczestniczących w Eucharystii i wezwał, by starali się nadal czynić wszystko z Niepokalaną.

Drugim koncelebransem był nasz opiekun ks. Piotr Rutkowski CM, który dokonał wprowadzenia na początku Mszy św. do uroczystości jubileuszu Apostolatu Maryjnego. Trzecim koncelebransem był ks. Damian Wyżkiewicz CM ze wspólnoty świętokrzyskiej.

Liturgia była dla nas wielkim przeżyciem. Uczestniczyła w niej prawie cała nasza Wspólnota. Chorzy, pozostający w domach, łączyli się z nami duchowo. Cieszyliśmy się obecnością moderator diecezjalnej Janiny Stokowskiej i Krystyny

Borkowskiej. Dziękowaliśmy Panu za dar jubileuszu 35-lecia AMM, za bezmiar niezliczonych łask. Prosiłiśmy również o błogostawieństwo na następne lata, oddając się w macierzyńskie dłonie Niepokalanej. Prosiłiśmy, by Maryja uczyła nas kochać Boga w ludziach oraz byśmy czynili wszystko z Niepokalaną.

*ap. Jerzy Simiński*



## **DIECEZJA BYDGOSKA**

### **Nasze świadectwo – Cudowny Medalik do szpitali**

Każdy z nas, apostołów maryjnych, budząc się co dnia prosi Matkę Bożą o prowadzenie, o to by wskazywała, jak postępować, jakie podejmować inicjatywy, by kierowała każdą chwilą naszego życia. W moim niedawnym czasie adwentowego wyciszenia pojawiła się w sercu myśl, aby Cudowne Medaliki dotarły do chorych w szpitalach. Oddawałam tą myśl Bogu, lecz ona zamiast odchodzić, powracała, żeby po trzech dniach stać się wręcz wezwaniem do działania.

W Niedzielę Radości, czyli w trzecią niedzielę adwentu, która w tym roku przypadała 13 XII, zadzwoniłam do mojej przyjaciółki – lekarki, aby podzielić się tą myślą. Przyjaciółka przyjęła ten pomysł z wielką aprobatą. Zna od dawna codzienne cierpienie pacjentów, szczególnie teraz, w tym wyjątkowo trudnym czasie. Powiedziała, że Medaliki przydadzą się także personelowi medycznemu, z którego większość, to osoby wierzące. Lekarka zapewniła mnie, że jeśli takie Medaliki jej dostarczę, to ona rozda je chorym. Wobec tego poprosiłam ją, aby spytała się innych lekarzy czy przekazaliby Cudowne Medaliki pacjentom. W szpitalu tym, ze względu na panujące w tej chwili obostrzenia, kapelan przychodzi do chorych tylko na specjalne wezwania. Dlatego tak mocnym

staje się w naszej rzeczywistości, opanowanej zmaganiem się z SARS-CoV-2, wezwanie przekazane przez Matkę Bożą Niepokalaną 190 lat temu, żeby poświęcone Cudowne Medaliki były rozpowszechniane. Przekazywane do szpitali mają niezbywalne znaczenie dla każdej, cierpiącej osoby, a także dla pracowników służby zdrowia.

Przyjaciółka obiecała, że wkrótce odpowie na moje pytanie. Oddzwoniła za niecałą godzinę. Znani jej lekarze potwierdzili, że aktywność ta jest bardzo cenna dla chorych i proszą, aby przygotować Cudowne Medaliki dla pacjentów do dwóch szpitali. Ze względu na taki bieg zdarzeń, niezwłocznie skontaktowałam się w tej sprawie z naszym opiekunem wspólnoty Cudownego Medalika, księdzem Markiem Ristau CM i naszą przewodniczącą Renatą. Po ich aprobacie, napisałam krótkie sprawozdanie z tej inicjatywy, prosząc o przekazanie Dyrektorowi Krajowemu AMM ks. Jerzemu Basajowi CM oraz Moderator Krajowej Małgorzacie Daszczyżak. Już następnego dnia, dostałam zgodę księdza Marka i Renaty do prowadzenia aktywności apostołskiej: *Cudowny Medalik dla szpitali*. W pierwszej dobie medaliki trafiły do chorych, w tym chorych covidowych dwóch szpitali. Przekazali je lekarze i pielęgniarki.

Wszyscy pracownicy służb medycznych, którzy otrzymywali Cudowne Medaliki do przekazania chorym, byli niezmiernie radośni z podejmowania tej aktywności. Codzienna służba najbardziej cierpiącym, odosobnionym chorym w szpitalach, jasno uwypukla, że wsparcie duchowe Matki Bożej poprzez Cudowne Medaliki ma wartość nadzwyczajną. Następnego dnia wszyscy z naszej parafii Bazyliki Mniejszej pw. św. Wincentego a Paulo w Bydgoszczy, którzy mieli jakiegokolwiek rezerwy Cudownych Medalików i pamiątek Jego przyjęcia: Księża Misjonarze, Siostry Szarytki, Apostołki i Apo-

stołowie Maryjni, przekazali je do rozdysponowania chorym w szpitalach. Od Dyrektora Krajowego Stowarzyszenia Cudownego Medalika otrzymaliśmy bezpłatnie na ten cel 1000 medalików. Za przekazane fundusze parafialne od naszego Proboszcza ks. Sławomira Bara CM oraz od anonimowych darczyńców zakupiliśmy ponadto 1000 medalików i 1500 broszurek – pamiątek przyjęcia cudownego medalika. Wszyscy Apostołowie Maryjni Bazyliki przygotowywali Cudowne Medaliki do przekazania chorym. Każdy Medalik przywiązany został atlasową wstążeczką do broszurek.

W trzeciej dobie zadzwoniła do mnie przyjaciółka – pielęgniarka, kobieta wielkiej wiary, z pytaniem czemu do niej nie dzwonię. Opowiedziałam jej, że jestem zajęta rozdawaniem Cudownych Medalików dla chorych. Radośnie odpowiedziała, że też chce to robić! W niespełną godzinę dostała na swój dyżur w szpitalu Medaliki. Za pół godziny dzwoni do mnie, że przyjechała do niej służbowo, na dyżur pielęgniarka ze szpitala covidowego i chce jak najwięcej Cudownych Medalików dla chorych. W ciągu kilku godzin Medaliki trafiły do kolejnych trzech szpitali, a poprzez służby medyczne do chorych. W naszej ludzkiej aktywności cały czas widać wyraźnie, że osoby, które dołączają i uaktywniają się w tym Dziele są już przygotowane, by służyć z Miłością.

Tak się stało, że nasza pozornie niewielka aktywność, którą można by przyrównać do ziarnka gorczycy, przyniosła wymierne owoce. Do tej pory, a piszę to świadectwo w środę, 30 XII 2020 r. Apostolat Maryjny Bazyliki Mniejszej pw. św. Wincenego a Paulo razem z pracownikami służby zdrowia bydgoskich szpitali, szpitali w regionie oraz Hospicjum, rozdał chorym 1880 Cudownych Medalików wraz z broszurkami.

Świadomość bycia narzędziem apostołskim dla Maryi Bez Grzechu Poczętej jest dla nas wielkim honorem i zobowią-

zaniem, szczególnie, że Cudowne Medaliki docierają w tak ciężkim czasie i to zarówno dla chorych, jak i dla personelu medycznego. Codziennie prosimy Niepokalaną i podejmujemy starania, aby Cudowne Medaliki dotarły do wszystkich chorych przebywających w szpitalach. Codziennie błagamy na kolanach, aby Niepokalana chroniła wszystkich, którzy przyjęli Cudowny Medalik. *Wszystko z Niepokalaną!*

*Ap. Maryjna Daria Pracka*



## **DIECEZJA GLIWICKA**

### **Dwadzieścia pięć lat Maryjo z Tobą**

W niedzielę 11.10.2020 r. w naszej parafii pw. św. Jana Nepomucena przeżywaliśmy srebrny jubileusz działalności Stowarzyszenia Cudownego Medalika. W uroczystości wzięli udział: Dyrektor Stowarzyszenia Cudownego Medalika w Polsce ks. Jerzy Basaj CM, Moderator Krajowy Rodziny Wincentyńskiej ks. Jerzy Górny CM, opiekun AMM z parafii pw. św. Józefa z Krupskiego Młyna ks. Przemysław Tyburski, nasz opiekun parafialny ks. proboszcz Rafał Wyleżoł, skarbnik zaprzyjaźnionej grupy Stowarzyszenia Miłosierdzia Św. Wincentego a Paulo z Krzeszowic Bernadeta Stanoch – Roszkiewicz, moderator diecezjalna Wiesława Bromer oraz delegacje AMM z diecezji gliwickiej.

Uroczyste obchody rozpoczęliśmy Nabożeństwem do Matki Bożej Cudownego Medalika. Następnie w uroczystej procesji została wniesiona figurka MB Niepokalanej. Figura niesiona była przez młodzież, która wcieliła się w postaci czterech świętych, bliskich MB Niepokalanej: św. Katarzynę Labouré, św. Ludwikę de Marillac, św. Wincentego a Paulo i św. Maksymiliana Marię Kolbego. Osoby te były odpowiednio ubrane



i ucharakteryzowane, np. św. Katarzyna miała oryginalny kornet – wyglądała pięknie. Obok każdego świętego, kroczyło dziecko niosące Jego portret tak, aby każdy uczestnik tej świętej liturgii mógł przeczytać podczas procesji co to za postać. Następnie figura Maryi została ustawiona w prezbiterium a u Jej stóp portrety świętych. W ten sposób chcieliśmy uczcić i we wzniósł sposób wyrazić wdzięczność i radość, że Maryja jest pośród nas od 25 lat.

Uroczysta Msza św. koncelebrowana odprawiona została pod przewodnictwem ks. Jerzego Basaja. Na początku Mszy św. ks. proboszcz przywitał wszystkich zebranych i wyraził radość z obecności na dzisiejszej uroczystości. Oprawę liturgiczną przygotowali apostołowie i apostołki naszej wspólnoty. W darze ołtarza ofiarowaliśmy dla parafii trzy świece ołtarzowe. Z okazji Jubileuszu ufundowaliśmy również nowy haftowany sztandar. Nasz pierwszy sztandar darzymy wielkim sentymentem, gdyż poświęcony został przez pierwszego Dyrektora ks. Teofila Herrmanna CM w Centralnym Ośrodku w Warszawie. Służył naszej wspólnocie prawie 25 lat. Wielką niespodzianką dla naszej całej parafii, był złożony w darze ołtarza ornat z MB Niepokalaną Cudownego Medalika. Ofiarodawcą było Stowarzyszenie Miłosierdzia Św. Wincentego a Paulo z Krzeszowic. Nasza parafia takiego ornatu jeszcze nie posiadała – tym większa radość i wdzięczność dla darczyńców. Po Mszy Świętej udaliśmy się do Ogrodu Św. Jana Nepomucena, który znajduje się nieopodal – zaraz za naszym kościołem. Pomysłodawcą i twórcą tego niepowtarzalnego i jedyne w swym rodzaju ogrodu był nasz proboszcz ks. Rafał Wyleżoł. Tak więc On sam – jako najlepszy znawca oprowadził gości.

Na nasz jubileusz przygotowaliśmy dla każdego słodką niespodziankę – krówki z nadrukiem naszego Stowarzyszenia AMM. Cukierki rozdawaliśmy po Mszy Świętej.

Dalszym punktem naszego świętowania jubileuszu była agapa, na której pomimo tak trudnego czasu pandemii, spotkało się ponad 60 osób. Oprócz gości przybyłych z poza parafii, na uroczystość zaprosiliśmy delegację Rady Parafialnej z Lisowic, Przewodniczących Żywego Różańca, Delegację Dzieci Maryi i Ministrantów.

Do naszego jubileuszu przygotowaliśmy się gruntownie. Przez dziewięć miesięcy odmawialiśmy Nowennę do MB Cudownego Medalika. Ze względu na pandemię, kiedy spotkania w salce były odwołane, organizowaliśmy spotkania modlitewne w kościele. Staraliśmy się i staramy nadal w tym trudnym okresie być w ciągłej łączności, wykorzystując nowoczesną technikę – smartfony. Na ten szczególny jubileusz przygotowaliśmy dwie wystawy, które były dekoracją i tłem sali, w której świętowaliśmy. Pierwsza, fotograficzna z naszej 25-letniej działalności AMM. Druga poświęcona św. Janowi Pawłowi II z okazji 100-lecia urodzin pt. „Totus Tuus”. Na tej wystawie były przedstawione fotografie naszego papieża Jana Pawła II z Matką Boską z całego świata np.: Fatimską, Gwadelupe, Katyńską, Ostrobramską, Rudzką, Częstochowską i inne. Oczywiście nie zabrakło zdjęcia Jana Pawła II klęczącego w Kaplicy Cudownego Medalika na Rue du Bac w Paryżu u stóp Niepokalanej.

Aby uświetnić naszą uroczystość przygotowaliśmy montaż słowno-muzyczny w wykonaniu członków naszej wspólnoty pt. „Z wdzięcznością Maryi”.

Podczas całego spotkania panowała przyjacielska, życzliwa i radosna atmosfera. Wysłuchaliśmy kilku świadectw. Płynęły życzenia i podziękowania dla księży, którzy otrzymali skromne suweniry. Każdy przybyły gość, otrzymał „Modlitewnik”, wydany przez AMM specjalnie na nasz srebrny jubileusz. Najbardziej zaangażowani apostołowie z naszej wspólnoty otrzymali

z rąk ks. Jerzego Basaja podziękowanie w formie dyplomu. Przewodniczącej AMM, ks. Proboszcz Rafał Wyleżoł podziękował za 25 lat pracy i wręczył statuetkę w kształcie serca. Wspólnota w dowód wdzięczności ofiarowała swojej przełożonej srebrny różaniec i figurkę MB Niepokalanej.

Czas wspólnego świętowania upłynął niezwykle szybko. Na zakończenie odmówiliśmy Koronkę do Bożego Miłosierdzia, którą poprowadził ks. Jerzy Górny. Z błogostawieństwem, sercami pełnymi wdzięczności, życzliwości i radości, powróciliśmy do naszych środowisk, aby tam siać dobro i miłość. Wszystko z Niepokalaną!

*Przew. AMM przy parafii św. Jana Nepomucena  
w Lisowicach Renata Piosek*

PS. Jubileusz postanowiliśmy odprawić w niedzielę a nie jak było to praktykowane dotychczas w soboty. Pragnęliśmy, aby w świętowanie włączyli się również nasi parafianie. W uroczystościach sobotnich zwykle brali udział członkowie AMM i zaproszeni goście. W ten sposób chcieliśmy zachęcić osoby nie związane z AMM do wstąpienia w nasze szeregi. Jedynym mankamentem niedzielnego świętowania, był nieliczny udział księży, którzy w niedzielę musieli posługiwać w swoich parafiach.



## **DIECEZJA KIELECKA**

### **Czy umiem bogu dziękować?**

W telegraficznym skrócie pragnę podzielić się naszą radością. Sobota, 19.09.2020 r. była Dniem Skupienia Moderatorów, Przewodniczących oraz Księży Opiekunów okręgowych i parafialnych z 20 parafii. Najwięcej z Okręgu Kielce Południe. Spotkanie rozpoczęło się Mszą św. w Bazylice Ka-

tedralnej w int. dziękczynnej za 40 lat Apostolatu Maryjnego w Polsce, której przewodniczył ks. Biskup Marian Florczyk w asyście kilkunastu Księży Opiekunów i Proboszcza tut. Sanktuarium MB Łaskawej, ks. Adama Kędzierskiego. Księdzu Marcinowi Polakowi wdzięczni byliśmy za słowo skierowane do nas podczas Mszy św. i za wykład: *charyzmaty i misja świętych w Kościele*. Ja natomiast przygotowałam konferencję na temat: *Maryja – Niewiastą Eucharystii. Eucharystia – umocnieniem wiary i szkołą miłości*.

Tu pozwolę sobie zacytować fragment świadectwa znanego aktora: „A jednak na miarę własnej wiary, czuję, że Bóg mi siebie daje, że mogę się Nim żywić, że wystarczy Go łaknąć, odpowiedzieć „tak” na Jego wołanie, nawet jeśli jest się wielkim grzesznikiem (...) Komunia św. – to nie może być nawyk. To musi być głód” (Ks. W. Niewęłowski, *Czym jest dla mnie Msza Święta?*). Ciekawe były świadectwa kilku Przewodniczących i Moderatorów Okręgowych o apostołskiej działalności w swojej parafii. Mam nadzieję, że przełożą je na piśmie, aby zostały zamieszczone w Kronice Diecezjalnej AM. Wspólnie zastanawialiśmy się, co się udało nam w bieżącym roku zrealizować i nad czym trzeba jeszcze popracować.

Po modlitwie Anioł Pański był czas na rozmowy, dyskusje, zaopatrzenie w materiały m.in. w kalendarze na 2021 r. Wdzięczni byliśmy ks. bp. Marianowi Florczykowi za przewodniczenie Eucharystii, udział w spotkaniu na salce, za wielką życzliwość i troskę o naszą wspólnotę jak również za słodki poczęstunek. Zatrzymaliśmy się nad przygotowaniem wstępnego programu na 2021 rok. Na dzień dzisiejszy trudno powiedzieć, czy uda się go w pełni zrealizować. Staramy się wykorzystać korzystniejszy czas na formacyjne spotkania, udział we Mszy św., w nabożeństwach, zjazdach ...zachowując środki ostrożności. Tak jak teleporada nie za-

stąpi w pełni wizyty lekarskiej, tak też duchowe uczestniczenie we Mszy św. przez media, nie zastąpi sakramentalnego przyjęcia Pana Jezusa do swego serca. Czasem budzi się lęk, czy koronawirus nie wpłynie na pogłębienie już istniejącego kryzysu wiary? W pokornej modlitwie prosimy Maryję *Niewiastę Eucharystii* o Jej wstawiennictwo u Syna we wszystkich trudnych sprawach, które dzieją się w naszej Ojczyźnie i w świecie. Naszą bronią Cudowny Medalik i Różaniec św.

Z nadzieją trzeba nam patrzeć w przyszłość ufając w zwycięstwo Niepokalanej, tak jak czynił to nasz ukochany św. Jan Paweł II – *Totus Tuus!* Szybkimi krokami zbliża się Jubileusz 25-lecia AM w naszej diecezji, a obecny rok był bogaty w wiele rocznic, jubileuszy... 10 X br. swój piękny jubileusz przeżywała wspólnota AM w Nowinach. Swoją obecnością i modlitwą zaszczycił ich ks. bp M. Florczyk. Bardzo ucieszyła nas informacja, że od 27 XI 2020 r. rozpoczniemy *Wielką Dziewięcioletnią Nowennę* przed 200. Rocznicą Objawień NMP Niepokalanej w Paryżu. Obecna 190. Rocznica Objawień MB Cudownego Medalika, to dla nas czas modlitwy, dziękczynienia, apostołowania i adwentowego zamyślenia przed radosnym *Gloria!* Wszystko z Niepokalaną!

Kielce 22.11.2020 r.

*Halina Pilewska mod. diec. AM Kielce*



## **DIECEZJA RADOMSKA**

### **Informacja o realizacji zadań przez Apostolat Maryjny w Pionkach w 2020 roku**

Stowarzyszenie pracowało regularnie mimo pandemicznych obostrzeń. Co miesiąc uczestniczyliśmy w okrojonym składzie we Mszach św., realizując cele i zadania według usta-

leń zawartych w podręczniku na rok liturgiczny A. W pielgrzymce na Jasną Górę pojechały własnym samochodem trzy osoby. Jubileusz 25-lecia świętowałyśmy 27 X 2020 r. Mszę św. o godz. 18.00 poprzedziła godzinna adoracja Najświętszego Sakramentu, podczas której odmówiłyśmy jedną część różańca biblijnego w intencji dziękczynienia za 25 lat apostołstwa świeckich i zawierzyłyśmy się Niepokalanej CM. W czasie Mszy św. z udziałem dziesięciu apostołek, Zofia Ziemska (po rocznym okresie próbnym) złożyła przyrzeczenie i przyjęła od ks. Stanisława Bujnowskiego Cudowny Medalik. Po Mszy św. rozdałyśmy pozostałym wiernym medaliki i obrazki z modlitwą do Niepokalanej.

Przed 190. rocznicą objawień „odprawiłyśmy” nowennę do Matki Bożej Cudownego Medalika. Na 45 minut przed Mszą św. przez 9 dni odmawiałyśmy jedną część różańca biblijnego i modlitwy z kalendarza na rok 2019 i 2020, według zaleceń moderator krajowej.

W każdym dniu modliłyśmy się w innej intencji: za kapłanów, za ojczyznę, za rządzących, cierpiących, uwikłanych w nałogi i zgubne ideologie, za grzeszników, za dzieci poczęte, za dobroczyńców, za noszących Cudowny Medalik i we wszystkich intencjach Apostołat Maryjne.

Na ile sytuacja pozwalała, uczestniczyłyśmy w życiu parafii: w każdy czwartek – w adoracji Najświętszego Sakramentu, w okolicznościowych procesjach, nabożeństwach majowych, czerwcowych, październikowych, w całodobowej modlitwie różańcowej za Ojczyznę (26. 05 i 26.10). Podczas adwentowych rorat jedna apostołka opiekowała się dziećmi uczestniczącymi w procesji światła (troska o niebieskie peleryny dziewcząt z figurką Matki Bożej, rozdawanie karteczek z pytaniami na temat świętych, którzy żyli Eucharystią. Była to realizacja programu roratniego z „Gościa Niedzielnego”.

Dzieci przynosiły odpowiedzi na drugi dzień. Odbywało się losowanie nagród w postaci figurek Pana Jezusa i Matki Bożej. Na zakończenie nagrodzono piętnaścioro dzieci). Apostołka maryjna czuwała nad przebiegiem konkursu, rozdawała karteczki z naklejkami, które dzieci zamieszczały na swoich tabliczkach, ustawiała dzieci do procesji. Trzy dziewczynki szły na czele procesji z figurkami, a pozostałe z lampionami podążały za nimi.

Staramy się trwać w postudze dla innych parafian, w wierności zasadom apostołstwa świeckich, na miarę możliwości i warunków. Wszystko z Niepokalaną!

*M. Iwona Płachta, Pionki, mod. diec.*



## **DIECEZJA WŁOCŁAWSKA**

### **Niedziela Jezusa Chrystusa, Króla Wszechświata**

#### ***Przyjęcie w szeregi Apostolatu Maryjnego sześciu nowych osób w Parafii Św. Jakuba Apostoła w Piotrkowie Kujawskim***

U progu nowego roku kościelnego, liturgicznego, obchodziliśmy Uroczystość Jezusa Chrystusa, Króla Wszechświata. Nastanie „bowiem taki dzień, kiedy Bóg będzie wszystkim i we wszystkich (por. Kor 15, 28). Wyglądają go mistycy, z utęsknieniem oczekują święci, codziennie modlą się, o nadejście wszyscy wierzący” Przyjdź Królestwo Twoje, bądź wola Twoja...” – powtarzają chrześcijanie.

Tej właśnie niedzieli, 22 XI 2020 r. w Parafii Św. Jakuba Apostoła w Piotrkowie Kujawskim, z ogromną radością i wzruszeniem, przeżywaliśmy Eucharystię o godz. 17:00, poprzedzoną Wystawieniem Najświętszego Sakramentu, modląc się Koronką do Bożego Miłosierdzia, wraz z naszym księdzem

wikariuszem, Damianem Kurzawskim, a następnie Różańcem Świętym, prowadzonym, wraz z rozważaniami, przez kandydatki, do Apostolatu Maryjnego. Eucharystia koncelebrowana była przez Proboszcza Parafii Św. Jakuba Apostoła – Ks. Kan. Krzysztofa Gąsiorowskiego, który przewodniczył Mszy św., Dyrektora Krajowego AMM ks. Jerzego Basaja CM i wikariusza ks. Leszka Wojciechowskiego. Modliliśmy się w intencjach: o Boże Błogostawieństwo dla wszystkich wspólnot AMM, całej naszej diecezji włocławskiej, o Boże błogostawieństwo dla ks. Proboszcza Opiekuna Duchowego AM, księży Wikariuszy pracujących w Parafii oraz za nowo przyjęte apostołki, a także za wszystkich Sympatyków Apostolatu. Jedną z intencji, była również: o Boże błogostawieństwo, z racji imienin ks. Prałata Janusza Bartczaka z Parafii św. Józefa we Włocławku, syna naszych wspólnotowych Apostołów Henryki i Zbigniewa.

I Czytanie: ap. Krystyna Baranowska, II Czytanie ap. Elżbieta Robakowska, Modlitwa Wiernych – ap. Grażyna Rybicka. W Darach Ołtarza złożono: Chleb, Wodę i Wino, Kwiaty, Owoce, Cudowne Medaliki, oraz Feretron z pięknym, szklanym wizerunkiem Matki Bożej Częstochowskiej. Homilię, o Matce Bożej Niepokalanej Cudownego Medalika, Jej obietnicach i wielkich łaskach, dla tych, którzy nosić będą Medalik z czcią, i którzy Jej zaufają, wygłosił ks. Jerzy Basaj CM. Przytaczał również historie i przykłady cudownych wydarzeń, za pośrednictwem Cudownego Medalika. Mamy często w ciągu dnia, wzywać Jej pomocy, słowami umieszczonymi na Medaliku *O Maryjo bez grzechu poczęta, Módl się za nami, którzy się do Ciebie uciekamy* – powiedział ks. Jerzy Basaj, który podkreślił, że jest szczęśliwy, z powodu przyjazdu do Piotrkowa Kujawskiego, za co jesteśmy jemu ogromnie wdzięczni.



Podczas Eucharystii, jak w każdym najważniejszym wydarzeniach parafialnych i uroczystościach Apostolatu Maryjnego, towarzyszył nam Sztandar AM.

Po wygłoszonej homilii, przy śpiewie „Przyjdź Duchu Święty” nastąpił Uroczysty Ceremoniał Przyjęcia do Apostolatu Maryjnego 6 osób. Są to: Anna Kostrzak, Anna Rybicka, Anna Wieczorek, Anna Sylwestrzak, Mieczysława Klamecka i Ewa Rakowska, które wspólnie odczytały tekst deklaracji o poświęceniu się i oddaniu, do dyspozycji Niepokalanej. Następnie ks. Dyrektor, przychylając się do ich prośby, nałożył poświęcone Cudowne Medaliki każdej przyjmowanej osobie. Był to szczególnie wzruszający moment dla nas wszystkich. Byłam kolejny raz, świadkiem łez szczęścia, ufności, pocatunku Medalika i zawierzenia się Niepokalanej nowo przyjętych osób. Po Komunii św., Modlitwę Apostoła odczytała ap. Urszula Sylwestrzak.

Podziękowanie za Eucharystię, obecność Kapłanów, homilię i Uroczysty Ceremoniał nowo przyjętych osób, Księżom: Kanonikowi Proboszczowi Parafii, Dyrektorowi Krajowemu AMM Jerzemu Basajowi oraz wszystkim Księżom Wikariuszom z Parafii Św. Jakuba Apostoła – Wiktorowi, Damianowi i Leszkowi, w imieniu całej Wspólnoty Apostolatu Maryjnego w Piotrkowie Kujawskim i przede wszystkim w imieniu sześciu nowo przyjętych apostołek, przekazała wraz z życzeniami Bożego Błogostawieństwa i wstawiennictwa św. Katarzyny Labouré, moderator diecezjalna AM Ewa Pluskota i przewodnicząca AM Henryka Bartzak. Na koniec Eucharystii odśpiewano hymn Apostolatu Maryjnego „Pod Twoim idziemy Znakiem”.

Reasumując, bardzo jestem wzruszona tą Uroczystą Eucharystią, obecnością Kapłanów z naszej parafii, przyjazdem Księdza Dyrektora Krajowego AMM i dokonaniem przez nie-

go Ceremonii Przyjęcia do Apostolatu Maryjnego. Byliśmy świadkami pięknego, historycznego wydarzenia w Parafii. Zwykle, taka Uroczystość odbywa się, tylko na Szczycie Jasnogórskim, w Obliczu Matki Bożej Częstochowskiej podczas naszych Ogólnopolskich Pielgrzymek AM. Sądzę jednak, że ofiarowany przez Apostolat Maryjny, Feretron z wizerunkiem Matki Bożej Częstochowskiej, przybliżył i dodał klimatu Jasnogórskiego, przez co poczuliśmy się, jak w Jej Domu, tym bardziej, że feretron znajdował się przed Ołtarzem, a Matka Boża spoglądała na nas wszystkich.

Nawiązując do trudnej sytuacji pandemii, restrykcji obowiązujących w kraju z jednej strony, z drugiej zaś nienawiści i protestów, bezbożnych manifestacji przeciw prawnej ochronie życia dzieci, z atakami włącznie, na świątynie Pana, figury Świętych z językiem nienawiści i przekleństw, prosimy Dobrego Boga, aby przez przyczynę naszej Matki Niepokalanej oraz Św. Michała Archanioła, zatrzymał złe duchowe skutki, tego co dzieje się i może się, jeszcze dzieć, w naszym kraju. W tej ostatecznej walce o wytrwanie, jest nam potrzebny jak zawsze Różaniec. Trzymajcie się Go, do końca swoich dni Drogie Apostołki. Matka Boża podczas Objawień, w Kaplicy na ul. du Bac, wypowiedziała te słowa do Siostry Katarzyny Labouré: „Przyjdą czasy, gdy niebezpieczeństwo będzie wielkie, w których będzie Wam się wydawało, że wszystko już stracone. Lecz wtedy Ja będę przy Was. Miejcie Ufność i nie traćcie odwagi. Ja Jestem z Wami. Oko moje jest zawsze na Was zwrócone, wiele łask na Was ześlę”. Szczęść Boże! Wszystko z Niepokalaną!

*Ewa Pluskota, mod. AM diec. włocławskiej*

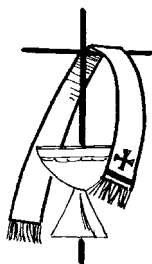


# Życzenia dla Kapłanów

Każdego roku z wielką radością uczestniczymy w Liturgii Wielkiego Czwartku, która jest pamiątką spotkania Jezusa Chrystusa z uczniami w Wieczerniku. To właśnie tam po raz pierwszy, Syn Boga, ustanawiając Sakrament Kapłaństwa, posłał Kapłanów, by zapalali, podtrzymywali i rozprzestrzeczali ogień chrześcijańskiej miłości. Kościół nasz, pilnie potrzebuje świadków wiary i wszyscy jesteśmy do tego zadania powołani, ale w szczególnie sposób dotyczy to Kapłanów.

**W imieniu całej wspólnoty Apostolatu Maryjnego**, pragnę wyrazić ogromną wdzięczność wszystkim Kapłanom, którzy gorliwie pracują w „winnicy Pańskiej”. Jako skromny wyraz tej wdzięczności, niech będzie zapewnienie o stałej modlitwie składanej na ręce naszej Niepokalanej Matki wraz z życzeniami, by Maryja, Matka Kapłanów i Wspomożycielka Wiernych, strzegła kapłańskiej wiary, pomagała odnawiać i zachować pierwotną miłość do Boga i Kościoła. Niech dobry Bóg błogosławi na trud kapłańskiej posługi, szczególnie wszystkim Duchowym Opiekunom parafialnych Wspólnot Apostolatu Maryjnego.

*Małgorzata M. Daszczyzak, Krajowy Moderator AMM*



## KRZYŻÓWKA

**KOCHANI CZYTELNICY.** Mamy nadzieję, że z radością przyjmiecie pomysł zespołu redakcyjnego, by w „Biuletynie” znalazło się miejsce na ćwiczenie pamięci. **Prezentujemy krzyżówkę nr 1.**

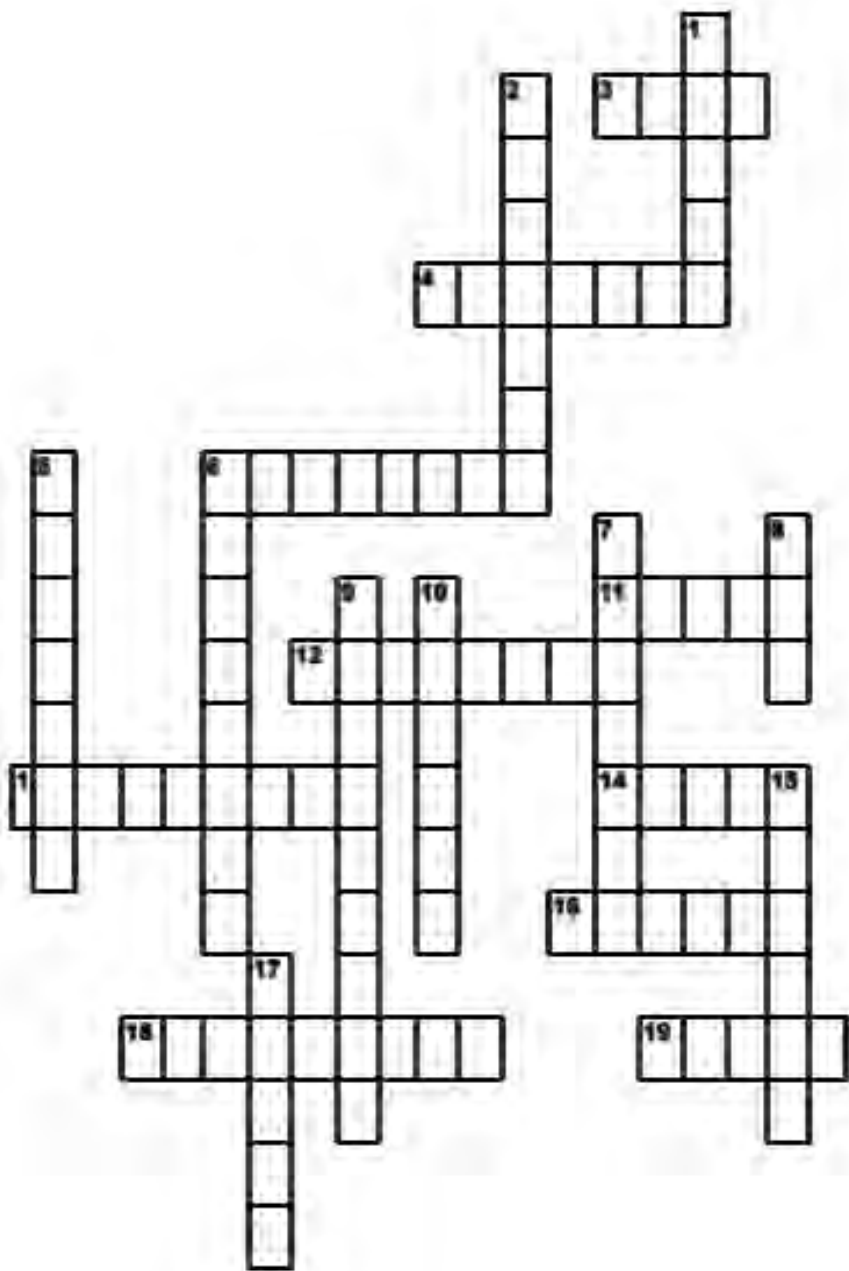
**Rozwiązania samych haseł w kolejności poziomo i pionowo**, prosimy przesyłać na adres redakcji. Z prawidłowych odpowiedzi przestanych do dnia **30 kwietnia 2021 r.**, zostanie wylosowana nagroda książkowa, ufundowana przez Dyrektora Krajowego AMM.

**Poziomo:**

3. Bóg posyła Najświętszą Pannę Maryję, by przekazała .... Swęj ogromnej miłości do człowieka - Cudowny Medalik
4. Kraj, w którym objawiła się MB Niepokalana
6. Święty założyciel pierwszych stowarzyszeń dobroczynnych zwany "Ojcem Ubogich"
11. jakiego koloru była kula w rękach Niepokalanej
12. Miasto, w którym znajduje się Sanktuarium MB Cudownego Medalika
13. "O Maryjo bez grzechu poczęta, módl się za nami, którzy się do Ciebie uciekamy"
14. Dzielnica miasta, w której znajduje się Sanktuarium MB Objawiającej Cudowny Medalik
16. Objawiła się św. Katarzynie
18. Stowarzyszenie ..... Medalika
19. Imię ks. Dyrektora AMM - zdrobniale

**Pionowo:**

1. Centralny Ośrodek znajduje się przy tej ulicy
2. na Medaliku znajduje się ich 12
5. Tworzą ją: CM; SM; AIC; JMV; SSVP; AMM i inne
6. miasto w Polsce, w którym znajduje się Centralny Ośrodek AMM
7. Miejscowość, z której pochodził ks. Teofil Herrmann
8. ... z Nieba
9. Imię Siostry Miłosierdzia, której objawiła się MB
10. nakrycie głowy noszone przez zakonnice
15. Spowiednik św. Katarzyny
17. Polski święty - wielki czciciel Niepokalanej





# OGŁOSZENIA i INFORMACJE



## JUBILEUSZE W 2021 ROKU

### **40-lecie**

- I. Diecezja zielonogórsko-gorzowska
  - 1. Parafia pw. Wniebowzięcia NMP – Nowogród Bobrzański

### **35-lecie**

- I. Diecezja zielonogórsko-gorzowska
  - 1. Parafia pw. NMP Królowej Polski – Głogów
  - 2. Parafia pw. Św. Maksymiliana Kolbe – Gorzów Wlkp.
  - 3. Parafia pw. Św. Katarzyny – Bledzew
- II. Diecezja bydgoska
  - 1. Parafia pw. Św. Wincentego a Paulo – Bydgoszcz
- III. Archidiecezja gdańska
  - 1. Parafia pw. Św. Stanisława Biskupa i Męczennika – Gdańsk-Wrzeszcz
  - 2. Parafia pw. Najświętszego Serca Jezusowego – Gdańsk-Wrzeszcz
- IV. Diecezja gliwicka
  - 1. Parafia pw. Św. Mikołaja – Lubliniec
- V. Archidiecezja katowicka
  - 1. Parafia pw. Św. Anny – Świerklany

### **30-lecie**

- I. Diecezja zielonogórsko-gorzowska
  - 1. Parafia pw. Św. Mikołaja – Głogów
  - 2. Parafia pw. Miłosierdzia Bożego – Głogów
  - 3. Parafia pw. Narodzenia NMP i Św. Jana Apostoła – Siedlnica
  - 4. Parafia pw. Jezusa Miłosiernego – Brzoza (par. Wielistawice)

5. Parafia pw. MB Rokitniańskiej – Kostrzyn nad Odrą
6. Parafia pw. MB Częstochowskiej – Kostrzyn nad Odrą
7. Parafia pw. Wniebowzięcia NMP – Bojadła Pyrnik

## II. Diecezja bydgoska

1. Parafia pw. Zmartwychwstania Pańskiego – Bydgoszcz

## III. Diecezja kaliska

1. Parafia pw. Św. Józefa – Kalisz
2. Parafia pw. NMP Królowej Polski – Kalisz

## IV. Archidiecezja katowicka

1. Parafia pw. Św. Apostołów Filipa i Jakuba – Żory

## V. Diecezja radomska

1. Parafia pw. Niepokalanego Poczęcia NMP  
– Skarżysko Kamienna

## VI. Archidiecezja warszawska

1. Parafia pw. Św. Szczepana i św. Anny – Raszyn

## **25-lecie**

## I. Diecezja bielsko-żywiecka

1. Parafia pw. Św. Andrzeja Boboli – Bielsko Biata
2. Parafia pw. Św. Małgorzaty – Dębowiec
3. Parafia pw. Św. Mateusza – Ogrodzona
4. Parafia pw. Wniebowzięcia NMP – Zebrzydowice
5. Parafia pw. Św. Klemensa Papieża i Męczennika – Ustroń

## II. Diecezja gliwicka

1. Parafia pw. Podwyższenia Krzyża Świętego – Lubliniec

## III. Archidiecezja łódzka

1. Parafia pw. MB Fatimskiej – Łódź
2. Parafia pw. Zesłania Ducha Świętego – Łódź

## IV. Diecezja warszawsko-praska

1. Parafia pw. Michała Archanioła i św. Floriana Męczennika  
– Warszawa

## V. Diecezja zamojsko-lubaczowska

1. Parafia pw. Św. Stanisława Biskupa – Lubaczów

## **20-lecie**

### I. Diecezja kielecka

1. Parafia pw. Bł. J. Matulewicza – Kielce
2. Parafia pw. MB Częstochowskiej – Niewachłów
3. Parafia pw. Chrystusa Króla – Nowiny
4. Parafia pw. Podwyższenia Krzyża Świętego – Piotrowiec
5. Parafia pw. Św. Faustyny – Piekoszków Szczukowice

### II. Archidiecezja łódzka

1. Parafia pw. NMP Królowej Pokoju – Łódź

### III. Archidiecezja przemyska

1. Parafia pw. Miłosierdzia Bożego – Radymno

## **15-lecie**

### I. Diecezja kielecka

1. Parafia pw. Przemienienia Pańskiego – Grzymałków
2. Parafia pw. Św. Stanisława Biskupa Męczennika – Mniów
3. Parafia pw. Św. Stanisława Biskupa Męczennika – Radziemice

### II. Archidiecezja poznańska

1. Parafia pw. MB Miłosierdzia – Swarzędz

## **10-lecie**

### I. Diecezja gliwicka

1. Parafia pw. Św. Stanisława Kostki – Lubliniec

### II. Diecezja łomżyńska

1. Parafia pw. Nawiedzenia NMP – Ostrołęka

***Wszystkim Wspólnotom z okazji Jubileuszu,  
życzymy wielkiej obfitości łask  
wyproszonych przez Maryję Niepokalaną!***





**Cena naszego „Biuletynu” wynosi obecnie 4 zł.**

Wpłaty należy dokonywać na konto odbiorcy:

**Dyrektor Krajowy AMM**

Numer konta bankowego:

**49 2030 0045 1130 0000 0547 2030**

W rubryce: **tytułem**, należy wpisać kto i za ile egzemplarzy dokonuje wpłaty. Na powyższe konto można także przekazywać dobrowolne składki i ofiary na cele statutowe Apostolatu Maryjnego.

## **CENNIK NA 2021 ROK**

**UWAGA! ZAMÓWIENIA NA MEDALIKI I WSZYSTKIE PUBLIKACJE  
PROSIMY ZGŁASZAĆ Z ODPOWIEDNIM WYPRZEDZENIEM  
DO CENTRUM AMM W WARSZAWIE:**

**ks. Jerzy Basaj CM – e-mail: [vivaldi7@onet.eu](mailto:vivaldi7@onet.eu)**

**– tel. kom. 601 472 764**

Ks. W. Rakocy CM, <i>Św. Katarzyna Labouré i Cudowny Medalik</i>	– 15,00 zł
Dar z Nieba. Życie św. Katarzyny Labouré. Historia objawień Cudownego Medalika ( <i>komiks</i> )	– 5,00 zł
Wybór świadectw nadzwyczajnych łask otrzymanych przez pośrednictwo Niepokalanej Cudownego Medalika	– 15 zł
Podręcznik AMM (trzy tomy A,B,C)	– 40 zł w oprawie miękkiej – 50 zł w oprawie twardej
Statut AMM	– 2 zł
Kwartalnik – „Biuletyn” AMM	– 4,0 zł
Tajemnica Maryi (rozważania)	– 7 zł
Refleksje na miesiąc maj	– 5 zł
Nowe Rozważania Na Miesiąc Maj	– 8 zł
Modlitewnik „Stawajcie się coraz doskonalszymi”	– 12 zł
Różaniec biblijny i wynagradzający	– 5 zł
Jak Ci, Maryjo, dziękować? – modlitewnik	– 5 zł
Nowenna	– 2 zł

## CENY MEDALIKÓW

Medaliki aluminiowe małe	– 30 groszy
Medaliki srebrne	– 10 zł
Medaliki zatapiane („łezka”) mały	– 2 zł
Medaliki zatapiane (łezka) duży	– 10 zł
Medalik aluminiowy duży (wysokość 3,5cm)	– 2 zł
Medalik aluminiowy (Brelok)	– 3 zł

## FOLDERY

ABC Cudownego Medalika	– 30 groszy
Noście Cudowny Medalik (dla księży)	– 80 groszy
Stowarzyszenie Cudownego Medalika	– 40 groszy
Pamiątka przyjęcia Cudownego Medalika	– 20 groszy
Modlitwa dzieci za dzieci	– 15 groszy

## SPIIS TREŚCI

SŁOWO DYREKTORA KRAJOWEGO.....	3
FORMACJA .....	6
AMM – CENTRUM STOWARZYSZENIA CUDOWNEGO MEDALIKA.....	25
OCZYMA KS. BP JÓZEFA ZAWITKOWSKIEGO .....	18
DROGA KRZYŻOWA.....	31
PRZECZYTAJ. POMYŚL. PRZEDYSKUTUJ .....	33
Z ŻYCIA WSPÓLNOT, JUBILEUSZE I SPRAWOZDANIA.....	44
KRZYŻÓWKA .....	59
OGŁOSZENIA I INFORMACJE.....	62
CENNIK .....	65

***Wszystko z Niepokalaną!***



Na pierwszej stronie okładki:  
***Monstrancja Fatimska na Jasnej Górze***



Przygotowanie pakietów z Cudownym Medalikiem dla chorych na COVID-19, przebywających w bydgoskich szpitalach



Przyjęcie w szeregi Apostolatu Maryjnego sześciu nowych osób w Parafii Św. Jakuba Apostoła w Piotrkowie Kujawskim





**MATERIAŁY NADEŚLANE PO ODDANIU BIULETYNU  
DO DRUKU ZAMIESZCZANE BĘDĄ W NASTĘPNYM NUMERZE.  
O KOLEJNOŚCI UKAZANIA SIĘ MATERIAŁÓW  
DECYDUJE ZESPÓŁ REDAKCYJNY.**



**LISTY DO REDAKCJI  
prosimy nadsyłać na adres:**

**Małgorzata Daszczyszak, ul. Długa 48 A, 66-008 Świdnica  
tel. 68 327-30-67; 693-337-640; daszma@gmail.com**

*Redakcja zastrzega sobie prawo skracania, przeredagowywania  
oraz zmiany tytułów otrzymanych materiałów.  
Autorów prosimy o podanie telefonów kontaktowych.*



**AMM**

***„Biuletyn” redaguje międzydiecezjalny  
zespół Apostolatu Maryjnego  
pod kierunkiem moderatora krajowego.  
Redaktor naczelny - Dyrektor Krajowy AMM  
Ks. Jerzy Basaj CM***

***www.apostolat.pl    www.cudowny-medalik.pl  
www.szarytki.pl    www.misjonarze.pl  
www.waldemarrakocy.pl***